Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Dziś 12 stronic

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8607 Lwów, piątek 31 sierpnia 1928 Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Marszałek Piłsudski w Bukareszcie i Constanzy.

P. Premjer Bartel o zamierzeniach Rządu.

Rada Min. uchwaliła terminy wypłaty 15 prc. dodatku urzędniczego. - Rozpaczliwa sytuacja głodowa w Bolszewji. - Mussolini ofiaruje Hiszpanji przymierze.

ZAKAZ PRZYWOZU PSZENICY WE WRZEŚNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29. sierpnia. (st) Ukazało się rozporządzenie Rady Min., wprowadzające w okresie od 1.—30. września br. włącznie **zakaz przywozu pszenicy i mąki żytniej do obszaru celnego Rzplitej Polskiej.**

—o—

PIECZĘCIE RZĄDOWE WYRABIA TYLKO MENNICA PAŃSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29. sierpnia. (st) Na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzplitej **wyrób pieczęci i stempli do laku dla wszystkich urzędów państwowych został zastrzeżony dla mennicy państwowej.** Obecnie opracowywane są wzory pieczęci Prezydenta Rzplitej, Rządu, Sejmu i Senatu, Ministerjów i urzędów aż do gminy włącznie. **W ten sposób znikuie różnorodność pieczęci,** które niejednokrotnie swym wyglądem nie licowały z powagą danego urzędu. Na wszystkich pieczęciach państwowych umieszczony będzie orzeł według ostatniego zatwierdzonego wzoru.

—o—

GENERALNY KONSUL PALESTYNY U PREMJERA BARTLA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. sierpnia. (st) Dziś o godz. 11 przedpoł. p. Premjer Bartel przyjął generalnego konsula w Palestynie b. posła **Bernarda Hausnera** i odbył z nim konferencję na temat prac emigracyjnych oraz obrotu towarowego między Polską a Palestyną.

O godz. 12 przybył do Prezydjum Rady Min. wicemin. spraw zagran. r. Wysocki, z którym p. Premjer odbył dłuższą konferencję na tematy, dotyczące resortu spraw zagran. O godz. 1 Premjer odbył konferencję z min. pracy dr. Jurkiewiczem.



NAJCIĘŻSZY I NAJGRUBSZY CZŁOWIEK ŚWIATA.

(Do artykułu na str. 7.).

Piloci francuscy odłożyli lot nad Atlantykiem.

Le Bourget, 29 sierpnia. (Tel. G. P.) Z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych lotnicy **Assolant i Lefevre,** którzy dziś rano mieli wystartować do lotu transatlantyckiego, odłożyli lot do pierwszych dni września.

POMNIK KRÓLA SERBSKIEGO, PIOTRA.

Białogród, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Z okazji **powstania hercegowińskiego,** wczoraj wobec licznie zebranych tłumów odsłonięty został w Nevenizi **pomnik króla Piotra.**

—o—

STRAJK W PORCIE AMSTERDAMU.

Berlin, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Jak donoszą pisma, w Amsterdamie wybuchnął strajk robotników dokowych. Strajk ma tło ekonomiczne.

—o—

ULASKAWIENIE BOLSZEWIKÓW ŁOTEWSKICH.

Ryga, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Prezydent republiki ułaskawił 3 skazanych na śmierć w wielkim procesie o szpiegostwo na rzecz Sowjetów. Co do czwartego skazanego, Korniłowicza, **wyrok został zatwierdzony.**

—o—

SANITARNA POMOC LIGI NAR. DLA GRECJI.

Genewa, 29 sierpnia. (Tel. G. P.) W związku z panującą w Grecji epidemją grypy, do dyspozycji rządu greckiego oddany został **doradca higjeny Ligi Narodów dr. Makenzie,** który wczoraj wieczorem odjechał do Aten

—o—

AMANULLAH SZERZY OŚWIATĘ.

Moskwa 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Z Kabulu donoszą, iż afgańskie Stany Generalne powzięły uchwałę założenia **180 powszechnych szkół ludowych.** Znaczna część ich ma być otwarta jeszcze na jesieni.

Polska wobec idei „Anschlussu".

OŚWIADCZENIE MIN. ZALESKIEGO ROZWIEWA WSZELKIE WĄTPLIWOŚCI CO DO NASZEGO STANOWISKA W TEJ SPRAWIE. — NIEMCY ROZMYŚLNIE ROZDYMAJĄ „HECĘ ANSCHLUSSOWĄ", BY WYTARGOWAĆ USTĘPSTWA W SPRAWIE NADRENJI. — MUSIMY TĘ SPRAWĘ TRAKTOWAĆ Z JEDYNIE RACJONALNEGO PUNKTU NASZYCH INTERESÓW ŻYWOTNYCH.

Lwów, 30. sierpnia.

W sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec Polska stoi **na stanowisku utrzymania traktatów;** takie oświadczenie, wyraźnie opowiadające się **przeciw „Anschlussowi",** złożył min. Zaleski onegdaj w wywiadzie prasowym.

Niemal równocześnie doniosły depesze o konferencji tegoż ministra z p. Beneszem, również na temat „Anschlussu". Czy problem ów jest rzeczywiście aktualny?

Wnosząc po dyskusji, przewijającej się na łamach prasy europejskiej, sprawa zdaje się nabierać aktualności — mimo że faktycznie **nic ku zmianom nie idzie.** Natomiast bezsprzecznie w kierunku spopularyzowania idei „Anschlussu" i oswojenia z nią opinji światowej **prze całą siłą propaganda niemiecka.** Przyłączenie Austrji do Rzeszy stało się stałym **punktem repertuaru niemieckiej akcji prasowej** — na równi ze zniesieniem okupacji Nadrenji i „wyrównaniem granic" na Wschodzie.

W ostatnich czasach rzecz nabrała szczególnego nasilenia dzięki takim faktom, jak kongres śpiewaczy we Wiedniu, będący **wielką manifestacją pangermańską,** jak wystąpienie Loebego i Marxa. Wszystko to posiada charakter kampanji sprawnie zaaranżowanej, choć — na razie — bezprzedmiotowej.

Zauważono gdzieś, że Niemcy, wysuwając postulat „Anschlussu", nie łudzą się, by dziś lub jutro mogli dopiąć swego. Zbyt **silne i solidarne** opory paraliżują te dążenia. Czynią to jednak w nadziei, że żądając więcej, dostaną bodaj mniej, że niepokojąc świat sprawą austrjacką, otrzymają dla uspokojenia — **przyśpieszenie ewakuacji Nadrenji.** Sprowadzanie całego problemu do dziedziny tricków handlowych uważać przecież wypada za **zbytnie uproszczenie sytuacji.**

Sprawa dzisiejszej Austrji „pozbawionej oddechu" daleko wykracza poza sztuczne apetyty wszechniemców i polityczne manewry Berlina. Jest **sprawą charakteru biologicznego** i jako taka nie da się ani stłumić przez proste veto sąsiadów, ani rozwiązać połowicznie. Odraczana, **powracać będzie ustawicznie,** aż doczeka stosownego momentu.

Dlatego — trzeba zasadniczo i uparcie bronić nienaruszalności traktatów. Ale przytem **polityka realna wymaga trzeźwego rozpatrzenia i tej więcej niż prawdopodobnej możliwości, że pewnego dnia terytorjalne połączenie Austrji z Rzeszą stanie się faktem** — równie, jak mocą konieczności życiowych takie połączenie już nastąpiło w dziedzinie gospodarczej.

Nie pod innym, jak **praktycznym kątem** ocenia zagadnienie krakowski „Czas". Sprowadza on je do zupełnie konkretnej formuły, pisząc: „Anschluss" oznacza zmianę traktatów na korzyść Niemiec. Zmiana taka — **bez odpowiedniego ekwiwalentu dla Polski** — oznacza dla nas ciężką stratę! I z faktu, że „Anschluss" oznaczałby opanowanie przez Niemcy ostatniej drogi lądowej, łączącej nas z Zachodem, wyprowadza „Czas" ów ekwiwalent; będzie nim jedynie **tem lepsze zabezpieczenie naszego kontaktu z Europą drogą północną, morską.**

Zapewne takie stanowisko jest poprawiejsze i bardziej dalekowzroczne, niż uparte „nego", podtrzymywane również wtedy, gdy życie bezceremonjalnie robi coś wręcz przeciwnego. Należy przytem pamiętać o powodach, dla których Polska do idei „Anschlussu" **może odnosić się nieco inaczej,** niż np. Włochy, dla których oznacza ona **spotęgowanie ekspanzji niemieckiej ku południowi,** lub Czechosłowacja.

Przyłączenie Austrji jest równoznaczne ze wzrostem Rzeszy, **że zwiększeniem i skoordynowaniem siły niemieckiej.** Z punktu widzenia polskiego są to bezsprzeczne **minusy.** Ale „Anschluss", tak stanowczo zwalczany przez Włochy, jest równocześnie **skierowaniem naporu niemieckiego ku nowym frontom.**

A to jest rzecz dla Polski **wielkiej wagi.** Dotychczas napór niemiecki szedł wyłącznie **ku wschodowi.** Drogi ku zachodowi i na południe, drogi ku koloniom miał zamknięte. **Skutki tego ścieśnienia odczuwaliśmy my jedni** i — broniąc się — równocześnie musieliśmy **logicznie i przyrodniczo uznawać rację stanu przeciwnika.** Była ta racja bytu, **racja rozwoju po jedynej łatwiejszej linji.**

„Anschluss" winien **wewnętrzną prężność Niemiec obniżyć, pole nacisku rozszerzyć** i tem samem obronę naszą ułatwić. Pewnem ułatwieniem w dalszej walce byłoby dla nas także przekonanie, że Niemcy, dalej prąc na wschód, nie czynią już tego z absolutnej konieczności.

Podniesiono także w dyskusji moment inny. Wyrażono przypuszczenie, że **Wiedeń wniesie w życie Rzeszy nowe wartości,** właściwe Niemcom południowym, że może sparaliżuje i zniesie supremację Prus z jej elementami imperjalistycznymi i brutalnymi. Bezwątpienia kultura Niemiec południowych, również kultura polityczna jest odmienna niż na północy, ale **myśl o zwycięstwie dobrodusznego i pogodnego Wiednia nad Berlinem jest utopią.**

Stanowisko Polski w sprawie „Anschlussu" tak dziś, jak wówczas, gdy rzecz będzie na czasie, winno być **jedynie rachunkiem zysków i strat.** Saldo rozstrzygnie.

Marsz. Piłsudski w Bukareszcie i Constanzy

ODWIEDZI OBIE KRÓLOWE I MAŁEGO KRÓLA, MICHAŁA.

Wrszawa, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Donoszą z Bukaresztu, że Marszałek Piłsudski w towarzystwie prefekta Dumbrowicy, Jona Dumitru, **wyjechał w poniedziałek wieczorem samochodem do Bukaresztu, gdzie był gościem poselstwa polskiego. We wtorek rano Pan Marszałek w towarzystwie attache wojskowego polskiego, mjra Ludwika udał się samochodem w kierunku Constanzy. Pobyt Marszałka Piłsudskiego nad Morzem Czarnem potrwa dwa dni i ma na celu złożenie wizyty królowej Helenie, która z małym królem Michałem przebywa w miejscowości kąpielowej Mamala o 12 klm od portu w Constanzy. W środę wieczorem Marszałek Piłsudski uda się w powrotną podróż i przybędzie do zamku królowej Marji w Sinaia, gdzie przyjęty będzie obiadem. Na obiad ten otrzymali zaproszenia członkowie Regencji i szereg wybitnych osobistości z Bukaresztu. Pan Marszałek zabawi cały dzień w Sinaia i w piątek będzie z powrotem we dworze dra Skupniewskiego pod Targoviszte.**

Rada Ministrów uchwaliła

terminy wypłaty 15 prc. dodatku urzędniczego.

ZATWIERDZONO NOWY PROJEKT REORGANIZACJI MIN. OŚWIATY. — DR. CZERWIŃSKI WICEMINISTREM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. sierpnia. (st). W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem premjera Bartla odbyło się posiedzenie Rady min., na którem załatwiono m. i. następujące sprawy: **Rada min. uchwaliła upoważnić Min. skarbu na podstawie art. 5. ustawy skarbowej do wypłacenia funkcjonarjum państwowym oraz osobom otrzymującym zaopatrzenie ze skarbu państwa dodatków miesięcznych w wysokości 15 proc. miesięcznego wynagrodzenia** w następujących terminach ostatniego kwartału roku bież.: **1. października, 1. listopada i 1. grudnia.** Następnie uchwalono projekt rozporządzenia Rady min. o uznaniu statutu wschodniego kościoła staroobrzędowców, nie posiadającego hierarchji duchownej. — Przyjęto do wiadomości i **zatwierdzono projekt min. oświaty Świtalskiego o nowym statucie organizacyjnym M. W. i O. P.** W myśl nowego statutu organizacyjnego utworzono **podsekretarjat stanu,** na które to stanowisko Rada min. postanowiła wysunąć wniosek do P. Prezydenta o zamianowanie wizytatora szkolnego dra Sławomira **Czerwińskiego** podsekretarzem, oraz drugi wniosek do P. Prezydenta w sprawie zamianowania prof. **Jastrzębowskiego** dyrektorem departamentu sztuki i kultury w temże Min.

Pozatem uchwalono projekt rozporządzenia R. M. w sprawie **utworzenia Centralnego Biura Filmowego w M. SW.,** projekt rozp. R. M. w sprawie utworzenia **Rady filmowej.**

POUFNA RADA GABINETOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29. sierpnia. (st) Jak się dowiadujemy po dzisiejszem posiedzeniu Rady Min. odbyła się **poufna narada gabinetowa,** w której brali udział wyłącznie ministrowie. Jak nas informują, mimo zapowiedzi, nie była omawiana dzisiaj sprawa **wykupu przez koncern Harrimana górnośląskich kopalń i hut.**

Premjer Bartel jutro wieczorem podejmie u siebie członków gabinetu obiadem.

Wydalenie kilku emigrantów rosyjskich

ZA NARUSZENIE PRAWA AZYLU W POLSCE.

Warszawa, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) W związku z faktem wydalenia kilku emigrantów rosyjskich z granic Polski dowiaduje się PAT z kół zbliżonych od rządu, iż wobec **stwierdzonego nielojalnego stosunku niektórych emigrantów do Państwa Polskiego,** rząd widział się zmuszonym **zastosować ostrzejsze represje** przeciw tym osobnikom, których działalność zagrażała bezpieczeństwu publicznemu i dobru Państwa, jak również przeciw niektórym kierownikom organizacyj emigracyjnych, ponoszących odpowiedzialność za wytyczne kierunku polityki danej organizacji. Środki te tembardziej były konieczne, że rząd kilkakrotnie **ostrzegał koła emigrantów, iż nie będzie dłużej tolerował nieobliczalnych wybryków, narażających na szwank powagę państwa i jego dobre sąsiedzkie stosunki, na których rządowi zawsze zależało.**

NIEMCY POTRZEBUJĄ MIĘSA Z POLSKI.

Berlin 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Nadreński przemysł przetworów mięsnych czyni starania u rządu Rzeszy, by ze względu na wywóz towarów mięsnych z Niemiec dalej na zachód **uzyskać jaknajwięcej surowców mięsnych.** W tym celu proponują przemysłowcy niemieccy zawarcie z Polską układu o dostarczenie pewnego **kontyngentu mięsa wieprzowego.**

Najbliższe zamierzenia Rządu
w świetle wynurzeń p. Premjera Bartla.

RZĄD ZROBI WSZYSTKO DLA WZMOŻENIA EKSPORTU. — JAK NAJWIĘCEJ PIENIĘDZY NA INWESTYCJE. — WYWÓZ PŁODÓW ROLNYCH ZOSTANIE UTRUDNIONY. — STABILIZACJA CEN CHLEBA. — NIE BĘDZIE ZMIAN W GABINECIE

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Premjer Bartel w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurjera Porannego", na zapytanie co do **najbliższych zamiarów Rządu**, oświadczył, że trudno mu jest ściśle odpowiedzieć na to pytanie. — Prace Rządu koncentrują się obecnie nad dokończeniem opracowania **budżetu na rok 1929-30.** Myślą przewodnią prac przygotowawczych do budżetu jest **wydobycie jak największych sum na cele inwestycyjne.**

W dalszym ciągu Premjer zaznaczył, że **sytuacja gospodarcza Polski rozwija się systematycznie i pomyślnie.** Odnosi się to do **wszystkich dziedzin życia gospodarczego.** Przedmiotem szczególnej troski i pracy Rządu jest **nasz bilans handlowy.** Tu leży przed nami zadanie **zorganizowania i wzmożenia naszego eksportu.** Zadanie to może być rozwiązywane tylko **stopniowo i systematycznie. Będzie zwiększona flota handlowa,** bez której racjonalna organizacja eksportu nie jest możliwa. Musi być rozbudzone **zainteresowanie sfer kupieckich dla zagadnień eksportu. Kupiec polski musi wyjść z zaścianka na szeroki świat i zająć się zagadnieniami na większą miarę. Dopiero rozwój eksportu stanowi zbliżenie się do trwałej równowagi naszego bilansu handlowego.**

Jak stwierdza p. Premjer, **budżetowo stoimy dobrze. Waluta nasza ma silną i szeroką podstawę. Zbiory zbóż są naogół dobre.**

Zbożowa polityka Rządu pójdzie dotychczasowemi torami. Wywóz żyta, pszenicy i owsa obłożony będzie znacznemi cłami. Tosamo dotyczyć będzie buraków cukrowych i pasz treściwych. **Import żyta będzie wolny.** Państwowa rezerwa zbożowa, którą utworzymy zapewni w wyższym, aniżeli to miało dotąd miejsce — stopniu **stałą cenę chleba.**

Dalej p. Premjer stwierdza, iż **odroczył obrady Komitetu Ekonomicznego nad propozycjami koncesyjnemi Harrimanna.** W zakończeniu oświadczył, iż w najbliższym czasie **Rząd ustosunkuje się do projektów opracowanych przez BBR. w sprawie rewizji Konstytucji,** wreszcie zaprzeczył pogłoskom o **nowych przesunięciach personalnych w łonie gabinetu.**

PODZIĘKOWANIE POCZTOWCÓW DLA PREMJERA BARTLA.

Warszawa 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Pan premjer Bartel otrzymał nast. depeszę: Trzeci kongres **Związku niższych pracowników pocztowych,** obradujący w Warszawie, wyraża Panu Premjerowi **podziękowanie za Jego dotychczasowe przychylne traktowanie postulatów niższych pracowników pocztowych** i prosi nadal o opiekę.

—o—

ROZBUDOWA NASZEGO RUCHU NADMORSKIEGO.

Wejherowo, 29. sierpnia. (Tel. G. P.). Na posiedzeniu stałej komisji dla spraw wybrzeża morskiego powzięto rezolucję w sprawie poprawienia komunikacji kolejowej na wybrzeżu, rozbudowy portu na pełnem **morzu**, oraz **podniesienia naszego wybrzeża pod względem turystycznym.** Sprawa rozbudowy wybrzeża będzie przedmiotem specjalnego konkursu na wiosnę roku przyszłego. Kurjer do Gdyni ma być utrzymany i przez zimę.

—o—

KATASTROFA LOTNICZA W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Wczoraj w godzinach rannych na tutejszem lotnisku wydarzyła się **podczas lądowania katastrofa samolotowa.** Samolot uległ **zupełnemu rozbiciu.** Por. pilot Jan Bąk i kapr. Szczygłowski odnieśli poważniejsze rany.

KATASTROFA LOTNICZA W TORUNIU.

Toruń 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś podczas lotu ćwiczebnego na wysokości 5.000 m. **oderwały się skrzydła samolotu, wskutek czego aparat spadł na ziemię.** Pilot sierżant Balcer przy użyciu spadochronu opuścił się na ziemię, nie doznając żadnych obrażeń. Samolot uległ zniszczeniu.

Metrop. Szeptycki nie będzie kardynałem

ŻYCZLIWE PRZYJĘCIE U OJCA ŚW.

Lwów, 30. sierpnia.

(D). Wedle informacji „Diła", Papież przyjął metropolitę Szeptyckiego bardzo **uprzejmie i życzliwie.** O przejściu jego do kolegjum kardynałów w Rzymie — zdaniem „Diła" — **nie ma mowy,** a pogłoski, które pojawiły się o tem w prasie, nie odpowiadają rzeczywistości. W czasie pobytu w Zagrzebiu interwiewował metropolitę z ramienia dziennika tamt. „Narodnaja Połityka" ks. dr. Szimrek. Ks. metropolita oświadczył mu między innemi, że **nie porzuci nigdy narodu swego"**

Mussolini ofiaruje Hiszpanji przymierze

Wiedeń, 29. sierpnia. (Tel. G. P.). „N. Fr. Presse" donosi z Londynu, że Mussolini zaofiarował Hiszpanji zawarcie przymierza, któreby **zastąpiło istniejący w stosunku pomiędzy obu krajami traktat przyjaźni.**

Sfałszowany czy prawdziwy list

Berlin, 29. sierpnia. (Tel. G. P.). Prasa angielska zajmuje się **rzekomego sfałszowania listu Chamberlainea do Brianda.** Opozycyjny socjalistyczny „Daily Herald" wyraża **podejrzenie, że francuzko-angielski kompromis morski przekracza ramy czysto technicznego porozumienia** w sprawie tonażu i kategorji okrętów. Dla uniknięcia dalszego naprężenia stosunków amerykańsko-angielskich konieczne jest — zdaniem dziennika angielskiego — **ogłoszenie całej korespondencji w tej sprawie, przeprowadzonej przez sztaby marynarki i armji.**

Plechawiczjus zastępą Waldemarasa

NA CZAS POBYTU PREMJERA W GENEWIE

Kowno, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Szef litewskiego sztabu gen. Plechawiczjus wezwany został do powrotu do Kowna. Krążą pogłoski, iż **zostanie on powołany na jedno ze stanowisk rządowych.** W czasie pobytu Waldemarasa w Genewie będzie go zastępować **w charakterze premjera.**

Ostatnia próba odszukania Amundsena.

Bergen, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Łamacz lodów „Krassin" wypłynął do Kingsbay, **aby raz jeszcze przeprowadzić poszukiwania Amundsena i grupy Alessandriego** (z wyprawy gen. Nobile). W obecnym okresie topnienia lodów poszukiwania odbywać się będą szybciej niż przedtem. Ale topnienie lodów **niebezpieczne jest dla rozbitków i mało jest nadziei na znalezienie ich jeszcze przy życiu.** „Krassin" zamierza dotrzeć do Ziemi Franciszka Józefa, gdzie na przeciąg pół roku pozostawi część załogi, zaopatrując ją w odpowiednią ilość żywności.

ANGIELSKA WYCIECZKA W SOPOTACH.

Gdańsk, 29. sierpnia. (Tel. G. P.). Dziś przybył do Sopotów norweski luksusowy okręt wycieczkowy „Stella Polaris" z 200 wycieczkowcami, przeważnie Anglikami. Okręt ten jest jednym z największych i najwykwintniejszych statków wycieczkowych Europy. Pojemność jego wynosi 6.000 tonn, szybkość 15 i pół węzła na godzinę.

—o—

P. PATEK JESZCZE BAWI W WARSZAWIE.

Warszawa 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Przebywający tu poseł polski w Moskwie **p. Patek przedłużył swój pobyt w Warszawie** o kilka dni. Ma on zamiar przeprowadzić szereg konferencyj tyczących się stosunków polsko-sowjeckich.

—o—

NIE CHCĄ WIDZIEĆ HINDENBURGA NA ŚLĄSKU.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Z Bytomia donoszą, że zapowiedziany przyjazd na Śląsk Hindenburga wywołuje tam bardzo silne sprzeciwy wśród stronnictw nietylko socjalistycznych ale i republikańsko - lewicowych. Republikańska organizacja „Reichbanner", nie uważając **marszałka Hindenburga za prawdziwego republikanina, postanowiła jego przyjazd na Śląsk zbojkotować jak najenergiczniej.**

—o—

SKARGI ZATRUTYCH FOSGENEM PRZECIW SENATOWI HAMBURGA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. sierpnia. (st) Z Berlina donoszą, że przeciwko senatowi hamburskiemu jako władzy państwowej, która dopuściła do zatrucia ludności fosgenem wystąpiło dotychczas **250 poszkodowanych osób.**

—o—

KRWAWE AWANTURY KOMUNISTYCZNE W BERLINIE.

Berlin 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Ostatniej nocy doszło w jednej z robotniczych dzielnic Berlina **do awantur komunistycznych.** Oddział bojowców komunist. napadł na policję, która zrobiła użytek z broni palnej. **Kilkunastu komunistów i policjantów odniosło rany.**

PROKLAMACJA KRÓLA ALBANJI ZNÓW ODROCZONA.

Paryż 29. sierpnia. (Tel. G. P.) „Matin" donosi z Tirany, że Zgromadzenie Narodowe postanowiło obwołać Achmeda Zogu królem Albanji **1. lub 2. września rb.**

ŻĄDAJĄ ZERWANIA STOSUNKÓW SZWECJI Z SOWJETAMI.

Sztokholm 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Odbyła się tu konferencja prawicy szwedzkiej, na której omawiano sprawę stosunku z Rosją sowjecką. Prof. Hallndorf domagał się **zerwania traktatu handlowego z Rosją.** Poseł Jarte domagał się **wydalenia misji sowjeckiej ze Sztokholmu.**

—o—

KLAUZULA, KONIECZNA ZE WZGLĘDU NA ROSJĘ.

Genewa, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Specjalna komisja konwencji w sprawie prywatnej fabrykacji broni i amunicji, **przyjęła wniosek Polski,** poparty przez Holandję i Rumunję, **analogiczny do klauzuli przyjętej przez komisję rozbrojeniową, w sprawie wyjątkowego stanowiska państw graniczących z Rosją.** Wniosek ten postanawia, że omawiana konwencja wejdzi w tych państwach w życie **dopiero po ratyfikowaniu jej przez Rosję.**

Senat Stanów Zj. ratyfikując pakt Kelloga

zastrzeże się przeciw podjęciu stosunków z Sowjetami.

Nowy Jork, 29. sierpnia. (Tel G. P.) Według informacji prasy nowojorskiej **pakt Kelloga przedłożony zostanie senatowi do ratyfikacji we wrześniu. W kołach komisji do spraw zagran. w senacie przewidywane jest uchwalenie wraz z ratyfikacją paktu kilku rezolucyj. Jedna z nich ma stwierdzać, że ewentualne podpisanie paktu w niczem nie zmienia stanu prawnego stosunków między Sowjetami i Ameryką.**

SCEPTYCYZM SOWJECKI.

Moskwa, 29 sierpnia. (Tel. G. P.) Prasa sowjecka poświęca artykuły wstępne paktowi Kelloga, podkreślając, **iż pakt nie usuwa bynajmniej różnic, dzielących Sowjety od innych państw i nie przeszkadza wcale wzrostowi zbrojeń.**

„Izwiestia" pisze: „Ani zagadnienie stosunków pomiędzy Niemcami i Ententą, które ostatnio zaostrzyły się, ni naprężenie w stosunkach włosko-francuskich i włosko-jugosł. nie zostało przez pakt bynajmniej złagodzone. Wobec **szybkiego postępu zbrojeń** oraz odroczenia przygotowawczej komisji rozbrojeniowej, **pakt Kellogu nabiera szczególnie przejrzystego charakteru".**

W końcu Izwiestia zaznaczają: Uważamy za niezbędne podkreślić, **że podpisanie paktu Kelloga bynajmniej nie zmieniło nszego punktu widzenia na tę sprawę.** Rozbrojenie pozostaje nadal naszym programem pokoju prawdziwego i realnego; bez zaniechania zaciekłego zwiększania zbrojeń i bez systematycznego i regularnego realizowania zupełnego rozbrojenia, zobowiązania paktu Kelloga pozostaną martwą literą".

„Prawda" podkreśla, że odpowiedź rządu sowjeckiego na zaproszenie do podpisania paktu oparta będzie na dobrze znanej wszystkim polityce jaką Związek Sowietów prowadzi dla utrzymania (!) pokoju międzynarodowego.

PAPIEŻ W ENCYKLICE APROBUJE PAKT KELLOGA.

Rzym, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Według krążących tu ostatnio pogłosek, Papież zamierza wystosować encyklikę, w której **poruszy sprawę pokoju światowego i wyrazi swą aprobatę dla paktu Kelloga.**

NOWI SYGNATARJUSZE.

Budapeszt, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Jak donoszą pisma, poseł Stanów Zj. Butler Wright wręczył wczoraj **notę, zapraszającą rząd Węgier do podpisania paktu Kellogg.**

Bukareszt, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Rząd rumuński, który otrzymał wczoraj notę Stanów Zj., zdecydowany jest położyć na pakcie swój podpis w ciągu przyszłego tygodnia.

Sofja, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Wczoraj poseł Stanów Zj. w Sofji, doręczył notę, zapraszającą rząd bułgarski do przystąpienia do paktu Kelloga.

Waszyngton, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Boliwia, Kuba i Peru notyfikowały w departamencie stanu **zamiar przystąpienia do paktu Kelloga. Kuba, która pragnie być pierwszą sygnatarjuszką paktu z pośród narodów Ameryki łacińskiej obchodzić będzie prawdopodobnie dziś oficjalne przystąpienie do paktu.**

KELLOG ODJECHAŁ DO IRLANDJI.

Paryż 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Kellog z małżonką odjechał dziś o godzinie 8 rano do Hawru, gdzie wsiądzie na pokład krążownika amerykańskiego „Detroit", udając się do Irlandji.

Londyn 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Państwo Kellog przybyć mają jutro w towarzystwie prezydenta Cosgrave do hrabstwa Corku, gdzie odbędzie się uroczyste przyjęcie. Stąd goście udadzą się do Dublina, gdzie wydany będzie szereg przyjęć. Dublin nada Kellogowi tytuł **obywatela honorowego.**

Berlin, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Na ręce przewodniczącego Unji Międzyparlamentarnej prof. Schückinga, nadeszła dziś odpowiedź Kellogga na powitalny adres. Kellog wyraża nadzieję, że **wszystkie narody w niedługim czasie przyłączą się do paktu.**

Niemcy bagatelizują pakt Kelloga.

NIE POSIADA DLA NICH ŻADNEGO ZNACZENIA!

Gdańsk, 29 sierpnia. (Tel. G. P.) Tutejsza prasa niemiecka w obszernych artykułach omawia podpisanie paktu Kellogа, przyczem faktowi **temu nie przypisuje nazgół zbyt wielkiego znaczenia.** Organ narodowo - liberalny „Danz. N. Nachr." zaznacza, że to, co się z tym traktatem w przyszłości stanie, zależy od jego sygnatarjuszy. Do tej pory wydaje się, jakoby sygnatarjusze paktu Kelloga nie zamierzali wiele sobie z niego robić (!). Wprawdzie sygnatarjusze podkreślali jego wielką doniosłość, wszelako czyny ich kierują się starem hasłem, mianowicie przygotowaniami do wojny (!).

Organ nacjonalistów niemieckich „Deutsche Allg. Ztg." uważa fakt **udziału Niemiec w podpisaniu paktu Kelloga za niepożądany,** dodając, że słowa wypowiedziane z okazji podpisania ugody, nikogo nie będą mogły cieszyć. Niemcy przeżyły już takie dzieje w Genewie, Genui, Thoiry i gdzieindziej, powinny przeto przystąpić do paktu z temi samemi zastrzeżeniami, co Francja i inne państwa. **Pakt Kelloga nietylko nie posiada dla Niemiec jakiegokolwiek znaczenia, lecz stanowi nową przegraną bitwę w walce o równouprawnienie i istotny pokój.**

Rozpaczliwa sytuacja głodowa w Bolszewji

WALKA WYGŁODNIAŁYCH MAS O CHLEB. — KRWAWE STARCIA Z CHŁOPAMI.

(Telefonemat własny „Gaz. Por.")

Pogranicze sow., 29. sierpnia.

Z oficjalnego źródła potwierdza się wiadomość **o masowych krwawych rozruchach i powstaniach,** które wybuchły w ostatnich dniach w różnych miejscowościach Bolszewji na tle **ogólnej odmowy chłopów sprzedaży zboża dla urzędów aprowizacyjnych,** oraz wypłaty podatku rolniczego. W całym kraju — głosi komunikat — władze lokalne, wbrew dyspozycjom czynników centralnych — **stosują wobec opornych chłopów bezwzględny teror,** co też spowodowało powstanie licznych uzbrojonych band, dokonano masowych napadów na urzędy komunistyczne itd. W obwodzie rzeczyckim **„wojska GPU, toczyły formalną bitwę z powstańcami,** na miejscu walki pozostało **sporo zabitych i rannych".** W miastach **cena chleba ostatnio podrożała trzykrotnie, dochodząc do 35 kop. za kg., czyli 1 zł. 65 gr. za kg.** Po ulicach przed piekarniami i sklepami aprowizacyjnymi tworzą się **prawdziwe obozowiska,** gdyż chleb otrzymują jedynie ci, którzy dostali się do kolejki **poprzedniej nocy.** Dzieje się to w dawnych światowym spichlerzu zbożowym — **na Ukrainie** i w innych obwodach rolniczych.

Nowego lotu Idzikowskiego i Kubali

oczekuje Polonja amerykańska we wrześniu.

Nowy Jork, 29 sierpnia. (Tel. G. P.). Dyrektor Federalnego Biura Meteorologicznego Kimbal, przesłał na ręce konsula Marynowskiego, przewodniczącego komitetu organizującego pomoc dla nowego lotu **Idzikowskiego i Kubali,** list, w którym oświadcza, że **lot obu polskich lotników był rcydziełem sztuki lotniczej. Polonja amerykańska zdecydowana na sfinansowanie nowego lotu Kubali i Idzikowskiego, oczekuje, że lot w razie sprzyjających warunków atmosferycznych, dojdzie do skutku jeszcze we wrześniu.** Komitet nowojorski przesłał do Paryża na rzecz zorganizowania nowego lotu **12.000 dol.** Pozostałych **8.000 dol.** znajduje się w kasach komitetów prowincjonalnych.

W TYM ROKU NIE BĘDZIE JUŻ RAIDÓW LOTNICZYCH.

Warszawa 29. sierpnia. (Tel. G. P.) „Przeg. Wiecz." dowiaduje się, że w lotnictwie wojskowem sezon **lotów dystansowych i raidów nadzwyczajnych już się skończył.** Nowe raidy i dłuższe loty podejmowane będą dopiero z wiosną roku przyszłego.

ROLA KOŚCIOŁA W DZIELE POKOJU.

Praga 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Kongres wszechświatowy Tow. krzewienia przyjaźni między narodami przez Kościół przyjął rezolucję **w kwestji rozbrojenia,** która stwierdza, że **nowej katastrofie wojny zapobiec może rozbrojenie do tego minimum, które jest niezbędne dla wewnętrznego bezpieczeństwa państwa i przeprowadzenia zobowiązań międzynarodowych.** Rezolucja kładzie nacisk na ważność systemu **międzynar. sądów rozjemczych, jako przyczyniających się wydatnie do sprawy rozbrojenia.** Kongres wzywa wszystkie Kościoły, aby u rządów swych pracowały nad realizacją tej idei

UKARANY BRUTAL „SPORTOWY".

Warszawa, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Gracz drużyny „Śląska Piłka", który na ostatnim meczu z „Pogonią" w Lipinach kopnął umyślnie w głowę leżącego na ziemi **gracza lwowskiego Deutschmana, został wczoraj surowo ukarany** przez Wydział Gier, **dożywotnią dyskwalifikacją w Lidze.**

REPRESJE W DRODZE USTAWOWEJ.

Wiedeń, 29. sierpnia. (Tel. G. P.). Donoszą z Belgradu, że Rada ministrów postanowiła **wystąpić przeciwko antypaństwowym agitacjom koalicji chłopsko-demokratycznej, na razie na zasadzie ustaw istniejących. Rząd nie chce wydawać zarządzeń nadzwyczajnych.**

Rampa spadła na głowę teologa

Lwów, 30 sierpnia.

(—) Wczoraj rano z Podborzec do Lwowa jechało na furmance sześć osób, m. in. teolog, **Grzegorz Brzezda.** Gdy fura znalazła się na torze kolejowym w. miejscu, gdzie jest umieszczona rampa, zbudzony budnik w ostatniej chwili wobec zbliżania się pociągu osobowego, szybko **rampę spuścił tak nieszczęśliwie,** że drążek uderzył w głowę Brzezdę, który odniósł głęboką ranę i doznał wstrząsu mózgu. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

Kelner z nędzy

rzucił się pod pociąg.

Lwów, 30. sierpnia.

(—) Dziś o godz. 6.30 rano znaleziono na torze kolejowym na 7-mym km. na przestrzeni Przemyśl—Lwów **silnie zmasakrowane zwłoki mężczyzny** w średnim wieku, nędznie odzianego. Jak się okazało ze znalezionych dokumentów, był to **kelner, nazwiskiem Jan Urzędowski,** lat 38, rodem z Szymborku, pow. Gorlice. Ze znalezionego przy denacie listu wynika dalej, że popełnił on samobójstwo z nędzy, spowodowanej brakiem zajęcia.

Zamach na praktykanta lasowego.

Lwów, 30. sierpnia.

(—). Z Kamionki Strum. donoszą o usiłowanem morderstwie na osobie praktykanta lasowego Adama Bednarczuka. O godz. 9 rano niejaki Stanisław **Kielański** ze Ślązak ad Adamy, pow. Kamionka Strum., pałając nienawiścią do Bednarczuka, **strzelił do niego ze strzelby,** raniąc go w lewą rękę. Niedoszły morderca został aresztowany i odstawiony do sądu.

—o—

Piorun zabił dwoje żniwiarzy.

Lwów, 30. sierpnia.

(—). Onegdaj w południe na polu obok Kaźmierowa w pow. brodzkim podczas zbierania zboża przez chłopów **uderzył piorun.** Porażeni nim Eljasz Pawluk i Olena Hladiuk, **na miejscu zginęli.**

—o—

Dziecko zginęło

nadziane na gwóźdź.

Lwów, 30. sierpnia

(—) Z Mielnicy pow. borszczowskiego donoszą o **tragicznym wypadku, którego ofiarą padł dwuletni chłopiec, Józef Gregoraszczuk.** Oto chłopak ten bawił się na podwórzu swego stryja Michała Gregoraszczuka, obok dołu z wapnem, który nie był zabezpieczony ani nakryty, a wpadłszy do dołu **zawiesił się na gwoździu wbitym w belkę i poniósł śmierć.**

—o—

Zwłoki zastrzelonej wdowy

na polach Muszkatówki.

Lwów, 30. sierpnia.

(—) Na polach wsi Muszkatówka pow. Borszczów znaleziono onegdaj zwłoki **Parańki Zazulak,** wdowy z Iwankowa, pow. Borszczów. Na zwłokach zauważono ślady od strzałów Zachodzi podejrzenie, że została ona zamordowana przez wystrzał ze strzelby.

—o—

Żołnierz odebrał sobie życie

w obozie ćwiczebnym 40 pp.

Lwów, 30. sierpnia.

(—) W Białymkamieniu obok Złoczowa znajduje się **obóz ćwiczebny 40 pp. ze Lwowa.** Wczoraj w czasie ćwiczeń szeregowiec Marjan **Barszczewski przyłożył karabin naładowany ślepym nabojem do serca** w zamiarze samobójczym i pociągnął za cyngiel. Strzał miał skutek śmiertelny. Powód tego rozpaczliwego kroku narazie nie został ustalony.

—o—

Matkobójca oddał się w ręce władz.

Lwów, 30. sierpnia.

(—). W związku z naszą wiadomością o ohydnem matkobójstwie, popełnionem przed tygodniem w Monasterku Hladowskim, pow. Radziechów przez **Iwana Razika,** który ponadto zranił swego ojca, poczem zbiegł, dowiadujemy się, że Razik po tygodniowem ukrywaniu zgłosił się dobrowolnie do posterunku w Hladowie, skąd po przesłuchaniu został odstawiony do sądu.

—o—

Skubało przejechany przez auto.

Lwów, 30 sierpnia.

(—) Wczoraj przed północą do szpitala powszechnego przywieziono w stanie bezprzytomnym Aleksandra **Skubałę,** mieszkańca Janowa, który o godz. 11 w nocy pod Janowcem został przejechany przez auto osobowe, prowadzone przez pewnego przemysłowca. Ten ofiarę przejechania przywiózł do szpitala, gdzie Skubało w kilka chwil potem zmarł. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi posterunek policji w Janowie.

Każdy powinien zostać członkiem L. O. P. P.

Nakrycie 37 lwowskich „komsomolców"

KTÓRZY NARADZALI SIĘ NAD „DNIEM MŁODZIEŻY BOLSZEWICKIEJ".

Lwów, 30 sierpnia.

(—) Ub. nocy w lokalu Tow. im. Kaczkowskiego, mieszczącego się w gmachu Domu Narodnego, od strony ul. Krakowskiej, odbywało się zebranie **komunistów w sprawie dnia młodzieży komunistycznej.** Po licja otrzymawszy wiadomość o tem tajnem zebraniu, po północy wkroczyła **i wszystkich obecnych przytrzymała.** Było tam 37 osób, w tem 11 kobiet. Rano po przesłuchaniu znaczną część zwolniono, a kilkanaście osób, znanych jako wybitnych działaczy, odstawiono do więzienia.

Hjena emigracyjna w sidłach policji.

P. FIAŁKOWSKI ODPROWADZAŁ EMIGRANTÓW AŻ DO DWORCA, POCZEM ULATNIAŁ SIĘ Z PIENIĄDZMI.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w sierpniu.

W ręce policji dostał się niejaki **Alojzy Fiałkowski,** który od dłuższego czasu uprawiał osobliwy oszukańczy proceder. Fiałkowski mianowicie starał się pozyskać zaufanie osób, a zwłaszcza włościan, którzy postanowili **wyemigrować do Kanady lub Argentyny.** Od nich to Fiałkowski pobierał różne kwoty na poczet kosztów podróży, poczem **odprowadzał niby swe ofiary do różnych stacyj kolejowych.** Znalazłszy się na dworcu, wymykał się zazwyczaj pod jakimś pozorem, **aby zniknąć jak kamfora, pozostawiając oszukanych naiwnych chłopów bez pieniędzy i opieki.**

Fiałkowski żerował też z dużem powodzeniem **na terenie** pow. **złoczowskiego.** Został on przekazany sądowi obw. w Złoczowie, który ma z nim załatwić kilka poważnych spraw o cały szereg oszustw emigracyjnych i innych i od dłuższego czasu polował na tą niebezpieczną hjenę emigracyjną.

Czarne bociany na Pomorzu.

Poznań, w sierpniu.

(e) Z Tucholi donoszą, że ukazały się tam na łąkach **czarne bociany**, co wywołało wielkie zainteresowanie, gdyż jak wiadomo, **czarne bociany wymierają już w Polsce** są coraz rzadsze. Ten gatunek ptaków spotyka się zwłaszcza na Pomorzu bardzo rzadko. W niektórych dzielnicach Polski bociany czarne nie pojawiają się już wcale. Najczęściej jednak dają się one widywać **na Białorusi**, gdzie są otaczane wielką pieczą przez ludność.

—o—

Nareszcie kontrola nad „szkołami filmowemi“.

Warszawa, w sierpniu.

Skończy się wreszcie niebywała **orgja ze „szkołami“ filmowemi w Polsce.** Skargi **na liczne oszustwa** dokonywane w tych szkołach skłoniły władze administracyjne do roztoczenia bacznego **nadzoru nad temi instytucjami.**

Projektowane jest wprowadzenie **znacznych utrudnień** przy wydawaniu pozwoleń na otwarcie nowych szkół filmowych.

Koncesje wydawane będą **tylko odpowiedzialnym fachowcom**

—o—

Nowy statut adwokatury

Warszawa, w sierpniu.

Minist. sprawiedliwości opracowuje nowy statut palestry. Statut ten wprowadza **unifikację stosunków w dziedzinie adwokatury** na terenie całej Rzeczypospolitej. Przewiduje się wprowadzenie przepisu, na którego mocy adwokat, o ile będzie chciał przesiedlić się do innej dzielnicy i tam zajmować się praktyką adwokacką, będzie musiał uzyskać **zgodę całego zrzeszenia prawników.** Poza tem statut ureguluje sprawę aplikantów adwokackich. Aplikanci płatni będą przydzielani do adwokatów za zgodą prezesa Izby adwokackiej, przytem Izba ma czuwać, aby rozsiedlenie aplikantów odpowiadało potrzebom kraju.

Statut przewiduje obowiązek używania w sądach **tog czarnych z fioletem.** Poza tem unormowana będzie kwestja honorarjów i tak zw. „urzędówek“.

—o—

Ze spraw miejskich.

Wylęgarnia bakcyli chorobowych przy placu targowym.

ROZMACH INWESTYCYJNY P. STRZELECKIEGO CWAŁOWAŁ NA OŚLEP. BRAK ZNAJOMOŚCI TERENU WYCISNĄŁ NA WSZYSTKIEM SWE PIĘTNO.

Lwów, 30 sierpnia.

(.) Rzeczowa krytyka „Gazety Porannej“ w sprawie gospodarki p. Strzeleckiego na ratuszu lwowskim, wywołuje głośne echo u publiczności, a dowodem słuszności zarzutów bezplanowości, którą wytykaliśmy tak często, są nadsyłane naszej Redakcji liczne listy, w których czytelnicy nasi podają najbliżej podpadające im pod obserwację fakty, mówiące same za siebie. Z wiązanki tych głosów, które mogą się stać cennymi wskazówkami dla następcy p. Strzeleckiego, przytaczamy poniżej bardzo słuszne uwagi jednego z mieszkańców ulicy Michała Rahozy, komunikującej z placem Targowym Unji Brzeskiej.

Szanowna Redakcjo!

Jako stały czytelnik „Gazety Porannej“ pozwalam sobie dla ilustracji obecnej gospodarki miejskiej dołączyć następujący jaskrawy fakt:

W bież. roku zostały zbudowane kanały przy ul. Lwowskich Dzieci, ul. Kętrzyńskiego i pl. Unji Brzeskiej, lecz niewiadomo z jakiego powodu **pominięto w tym kompleksie ulicę „Michała Rahozy, przy której podobnie jak na pl. Unji Brzeskiej odbywa się targ codzienny.** Jako stały mieszkaniec tej ulicy obserwuję od szeregu lat, co się na niej dzieje z powodu braku kanału, a sądzę, że i **Magistrat przy uporządkowywaniu tej partji miasta nie powinien był tego przeoczyć.**

Wycieki z kamienic zalewają wprost całą ulicę, a fetor rozparzonych od słońca pomyj i innych nieczystości zatruwa powietrze na okół. Codziennie podczas targu przekupnie **rozkładają jarzyny, owoce i inne artykuły spożywcze tuż nad rynsztokiem,** tak, że publiczność kupując za drogie pieniądze te towary, dostaje wraz z nimi już bezpłatnie **miljony szkodliwych bakcyli.** Nadto po furmankach, dostarczających artykuły spożywcze ze wsi, pozostają na ulicy **końskie wydzieliny, zatruwając jeszcze bardziej powietrze.**

To wszystko dzieje się **w miejscu, gdzie codziennie gromadzą się tysiące ludzi i gdzie powinna panować wzorowa czystość** i dziwne tylko, że tego wszystkiego nie widzi **miejska komisja sanitarna,** która za najdrobniejsze przewiny przeciwko czystości w realnościach miejskich nakłada surowe kary pieniężne.

W zimie jest jeszcze daleko gorzej, bo przy najlżejszym mrozie **wszystkie nieczystości, odpływające z kamienic, zamarzają, a cała ulica wraz z chodnikiem pokrywa się brudnym lodem, grubym na kilkanaście cm.** Do usuwania tego lodu używa Magistrat **tygodniowo kilkunastu robotników,** a gdy się uwzględni, że okres zimowy trwa mniej więcej sześć miesięcy w roku, to łatwo wywnioskować, że **urządzenie kanału w tej ulicy, nie przenoszącej 80 m. długości, byłoby daleko ekonomiczniejsze i nie przekroczyłoby z pewnością rocznych kosztów usuwania nieczystości i lodu.**

Fakt ten oświetla jaskrawo **nieracjonalność gospodarki magistrackiej,** która marnuje grube pieniądze bez pożytku dla miasta. Zaprowadza się kanały i robi kosztowne inwestycje tam, gdzie one potrzebne będą dopiero za lat kilka, natomiast **pomija się miejsca najbardziej zaludnione i najbardziej pod względem sanitarnym zaniedbane.** Do takich należy ul. **Michała Rahozy,** której zaniedbanie może doprowadzić do wybuchu zakaźnych chorób w mieście.

T. E.

—o—

Poczytność Tołstoja w Rosji.

Moskwa, w sierpniu.

(md) Niebawem cały świat będzie uroczyście obchodził **100 rocznicę urodzin Lwa Tołstoja.** Z tej okazji zajął się leningradzki urząd statystyczny obliczeniem **jaki nakład osiągnęły w Rosji dzieła Tołstoja za jego życia.**

Najwięcej, bo zgóra 300.000 egzemplarzy nakładu osiągnęły 2 książki Tołstoja: **„Więzień na Kaukazie“** oraz **„Pan i Sługa“.** 200.000 nakładu miały: **„Potęga Ciemnoty“, „Sebastopol“** i **„Zmartwychwstanie“,** a najmniejszy stosunkowo nakład miało **zbiorowe wydanie jego dzieł** w 15 tomach, wydane w 100.000 egzemplarzy.

Największem jednak uznaniem cieszyły się **książki pedagogiczne Tołstoja** które jak jego „Nowy alfabet“ i „Pierwsza czytanka rosyjska“, osiągnęły niezwykły i niesłychany na ówczesne stosunki **nakład półtora miljona egzemplarzy.**

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 31. VIII. 1928

RENE LEHMANN.

Moja mała Annie...

Nie możecie sobie wyobrazić, jak trudno mi było zakochać się. Broniłem się zawsze przeciw miłostkom, tej złudnej grze zmysłów, którą mieszamy zazwyczaj z miłością (z prawdziwem uczuciem), a która pozostawia po sobie tylko gorycz. Do trzydziestu lat nie zaznałem tej głębokiej i czystej radości, jaka powstaje z prawdziwej miłości, wielkiej, jaką każdy z nas przeżywa raz w życiu. Moja zdrowa natura pchała mię do banalnych hulanek, na które rzucałem się spragniony, a które pozostawiały po sobie gorzki niesmak. Chorobliwie wprost oczekiwałem wielkiej namiętności, prawdziwej, odwzajemnionej.

Gdy w trzydziestym drugim roku życia spotkałem moją małą Annie, głęboki wstrząs całej mej istoty napotkał na sceptyczny opór duszy zranionej. Stopniowo jednak doszedłem do przekonania, że moja mała Annie była tą, której oczekiwałem zdawna, wybraną z pośród wszystkich już podświadomie. — I pokochałem ją tem goręcej i upojniej, im bardziej usiłowałem oddalić się od niej. — Ach! zawrotny szał miłości, ten dreszcz młodości skrzydlatej zazdrości porywczej, promieniującej radości, ostrej melancholji! Cóż mnie obchodziła przeszłość Annie, z której niczego nie ukryła przede mną, skoro od chwili naszego spotkania przeczuła moje pragnienia, zaspakajała je, stała się uzupełnieniem mojego „ja“.

Rok, dwa lata upojnych radości.

Ożeniłem się z nią, po przezwyciężeniu oporu ze strony mojej rodziny, która stanowczo sprzeciwiała się takiemu związkowi. Moja mała Annie! Przeistoczyła moje bezosobowe mieszkanie kawalerskie, zmieniła moje dawne przyzwyczajenia, wpłynęła dodatnio na moje usposobienie, tak nierówne dawniej.

Miała niecałych lat dwadzieścia, posiadała urodę promieniującą niezwykłym czarem. Jakiś cudowny instynkt, subtelna inteligencja przenikały jej słowa, ruchy, cały sposób życia. Zdawało mi się niekiedy, że gdybym w jakiś cudowny sposób potrafił stworzyć kobietę, któraby mi doskonale odpowiadała, to stworzyłbym ją taką, jaka była moja mała Annie.

To słowo wstępne dostatecznie zapewne wtajemniczyło was w ogrom miłości mojej ku Annie. Poza godzinami pracy w ministerstwie poświęcałem jej cały wolny czas. Często spędzaliśmy wieczory u siebie.

— Czy nie chciałabyś wyjść, moja droga, może na dancing, do kina lub teatru?

— Drogi mój, załatwiłam różne sprawunki dziś popołudniu. Nie masz pojęcia, jak męczące jest to kupowanie w wielkich sklepach. Czy przypuszczasz, że może mię coś przyciągać poza twojem towarzystwem?

Cóżbyście odpowiedzieli na ten krzyk miłości namiętnej? Obserwowałem Annie jej cudowne spojrzenie aksamitne, czarującą giętkość jej ruchów słyszałem ją śpiewającą przy akompanjamencie fortepianu piosenki lekkie bezwątpienia, sentymentalne, które mię jednak wzruszały..

Lecz wybaczyć mi proszę, że się tak opóźniam z opowiedzeniem akcji, pomimo całego jej ubóstwa, całej banalności.

Pewnego dnia, gdy się wcześniej zwolniłem z pracy w ministerstwie, nie wiedząc co zrobić z czasem, gdyż Annie ma być w domu dopiero na obiedzie, bezcelowo przechadzałem się po ulicy.

Zimno. Mam ochotę napić się czegoś gorącego i otwieram drzwi jednej ze skromnych, lecz wykwintnych kawiarni, jakich jest pełno w Paryżu. Za barem, w którym się konsumuje przy bufecie na stojączkę, znajduje się przepyszna sala barokowo oświetlona, jakby światłem dziennem, bez półcieni, ostro. Zajmuję miejsce przy stoliku, zamawiam kawę z kremem, przeglądam pisma wieczorowe. List na stole mego sąsiada przyciąga moje spojrzenie. Instynktownie patrzę w tę stronę. Mój sąsiad jest to piękny młody człowiek, bardzo starannie ubrany, nieco pretensjonalnie. Trzyma list w pielęgnowanej ręce o długich palcach, czyta go, jeszcze raz odczytuje. Dreszcz mną wstrząsa. Poznaję pismo Annie.

Niemożliwe, żebym się miał omylić. To jest jej pismo, piękne, nerwowe, to jest jej sposób pisania liter „m“ i „e“. Niektóre wyrazy specjalnie rzucają mi się w oczy: „Mój kochany, nareszcie odnaleźliśmy się“. Ach! to jest okrutne. Ponieważ młody człowiek, rozpromieniony uśmiechem dumy, być może miłości, nie zwracając najmniejszej uwagi na otoczenie, przewraca kartki listu, widzę ostatnie słowa: „Pocałunki najczulsze i najgorętsze“ i podpis „Annie“, podkreślony długim charakterystycznym zakrętem.

Drżę cały, głupio ścieram pot z czoła, łzy ściskają mi krtań, stoliki kawiarni wirują przedemną, widzę jakieś koszmarnie wykrzywione twarze ludzkie. Czuję własny, przyśpieszony oddech. Powoli wracam do przytomności. Przygnębienie opanowuje mię, jak ciężkie przebudzenie po męczącej febrze.

Wtem wchodzi Annie. Młody człowiek już złożył list, czeka teraz z radosnym uśmiechem. Przypadek nietylko mi odsłonił zdradę, lecz zarazem dał mi dowody.

Annie natychmiast mię zauważyła. Nie wyraziła żadnego zdziwienia, żadnej obawy. Doszła do mojego stolika, wołając:

— Franciszek! co za niespodzianka! Co tu robisz?

Usiadła obok mnie, zasłaniając sobą współwinnego i ciągnęła dalej, nie dając mi dojść do słowa:

Najcięższy i najgrubszy człowiek świata

EMORY TITMAN, KRÓL GRUBASÓW. — CIEKAWE KOLEJE JEGO ŻYCIA. — ZWYCIĘSTWA NA KONKURSACH TUSZY. — SŁAWNE UCZTY TITMANA. — SERCE ODMÓWIŁO MU POSŁUSZEŃSTWA..

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Nowy Jork, w sierpniu.

(H) Niedawno zmarł w **Atlantic City** człowiek, który uchodził

za najcięższego w Ameryce, a nawet na kuli ziemskiej.

Emory Titman zakończył życie w wieku **36 lat.** Historja jego życia jest ciekawa nietylko ze względu na kolosalną tuszę grubasa.

Emory Titman był dzieckiem **skromnego robotnika.** Już jako malec odznaczał się

niebywałym apetytem,

któremu rodzice z trudem tylko mogli nadążyć. Niebawem Titman **począł gwałtownie tyć,** a mając lat 10 ważył już

62 kilogramów.

Troski i kłopoty ubogich ludzi, związane z utrzymaniem małego żarłoka, ustały wkrótce, gdyż dyrektor pewnego varieté zaangażował chłopaka jako **boya,** który miał tylko pomagać gościom przy zdejmowaniu wierzchniego okrycia.

W kilka lat później stał się Titman sam — **atrakcją.** Doszedł do wagi

134 kilogramów

i został angażowany do pewnego teatrzyku, gdzie mu płacono wcale dobrze. Większą część zarobionych pieniędzy **obracał grubas na jedzenie,** które było dlań **najważniejszą potrzebą życiową..**

Gwiazda Titmana zabłysła jednak dopiero w r. 1920. W tym roku urządzono

konkurs najgrubszych i najcięższych ludzi Ameryki.

Z dwustu konkurentów, którzy przybyli ze wszystkich stanów Ameryki, nikt nie posiadał nawet **dwustu kilogramów wagi.** Lecz Titman ważył

256 kilogramów

i otrzymał pierwszą nagrodę — **4000 dolarów.**

Titman, uzyskawszy nagrodę, tył sobie dalej i w r. 1925 na nowym turnieju grubasów ważył już **271 kg.,** tak, że i tym razem dostał **4000 dolarów.** Ale na tem nie koniec. Pewien bogaty i ekscentryczny Jankes, który mimo znacznej fortuny, pozostał

chudym jak szkielet,

tak się rozentuzjazmował **fenomenalną tuszą** Titmana, że ofiarował mu jako osobną premję **5000 dolarów.** Skoro zaś jeszcze ponadto pewien daleki krewny zapisał mu znaczny majątek — Titman stał się właścicielem

pokaźnej fortuny.

Począł teraz prowadzić życie na wielką skalę, urządzając **wspaniałe, luksusowe biesiady,** których rozgłos rozchodził się szeroko po Ameryce. Ten tryb życia **nie trwał jednak długo.** Titman przytył znowu, a wówczas serce jego nie mogło już znieść **nadmiaru tuszy** i biedny pan Grubasiński **zmarł wskutek ataku apoplektycznego..**

— Czy masz pojęcie, jaki mróz! Wychodzę w tej chwili od Darbourgów, tu obok. Ci skąpcy nawet nie poczęstowali mnie niczem, chciałam się napić czegoś gorącego. Otóż..

Mój Boże! jaki spokojny głos, jej zwykły głos.. Nie mogłem dłużej słuchać porwałem się z miejsca, jak szalony wybiegłem z kapeluszem w ręku i biegłem biegłem, biegłem, biegłem...

Przechodnie oglądali się za mną, wzruszając ramionami. Biegłem szybko z obłąkanym wzrokiem, popychając wszystkich.

Po upływie godziny znalazłem się u siebie wyczerpany, nawpół przytomny.

Otworzyła mi Annie. Zmusiła mię do zdjęcia kapelusza, płaszcza, posadziła mię na kanapie. Ponieważ patrzyłem na nią obłąkanym wzrokiem, rzuciła mi się do nóg, podnosząc ku mnie swą piękną twarz, zalaną łzami:

— Płacz, mój drogi, nie zasługuję na przebaczenie.. Straszny ból sprawia mi przeświadczenie, że kłamałam wobec ciebie, że pozostałam sobą, zamiast wznieść się ku tobie.. Franciszku, wyjadę, nie zasługuję na nic innego... daj mi odejść.. lecz wiedz o tem, że cierpię nie mniej od ciebie..

Schwyciłem jej rękę.

— Umilknij, moja mała Annie, nic nie mów, nie odchodź ode mnie, moja mała Annie...

Samochód zakończył swą karjerę

w zetknięciu ze słupem telegraficznem.

SZOFER PRZEKOZIOŁKOWAŁ SIĘ DO ROWU, GDZIE SPOTKAŁO GO LEKKIE USZKODZENIE CIAŁA.

Lwów, 30. sierpnia.

(—). Przed kilku dniami w południe **samochód osobowy,** prowadzony przez szofera nieznanego nazwiska na drodze z Monasterzysk do Buczacza najechał **na słup telegraficzny,** wobec czego cały przód i bok zostały strzaskane. Wskutek uderzenia szofer **został wyrzucony do przydrożnego rowu** i doznał lekkiego uszkodzenia ciała.

Zdemaskowanie fałszywego księdza.

NABIERAŁ NA CELE POBOŻNE I HUMANITARNE.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w sierpniu.

W przemyskim oraz w sąsiednich powiatach uwijał się przez długi czas **osobnik w szatach duchownych, podający się za księdza obrz. łacińskiego,** upoważnionego do zbierania składek i ofiar na rozmaite cele pobożne i humanitarne.

Po długich poszukiwaniach udało się go wreszcie dopiero onegdaj **zdemaskować.** Okazało się, że jest to niejaki **Bronisław Gorne,** ur. w Kaliszu, **nie mający ze stanem duchownym nic wspólnego.** Grasował on po okolicznych parafjach i dworach oraz gospodarstwach włościańskich — występując w sutannie — podobnie jak to czynił niedawno w województwie stanisławowskiem.

Gorne został odstawiony do **Stanisławowa,** do dyspozycji tamtejszego urzędu śledczego, który go usilnie poszukiwał, aby mu ułatwić zamianę sutanny na kitel więzienny.

Furmanka z dwoma ludźmi pod pociągiem

JEDEN Z JADĄCYCH MA OBCIĘTE NOGI, DRUGI TEŻ CIĘŻKO RANNY.

Lwów, 30. sierpnia.

(—). 27. bm. na szlaku Kołomyja-Peczeniżyn o godz. 16. wskutek własnej nieostrożności **wpadł pod pociąg towarowy** wraz z furmanką którą powoził niejaki **Stefan Pryjmaczuk,** oraz jadący z nim Stanisław Hradczuk. Skutki zderzenia były fatalne, gdyż **pociąg obciął Pryjmaczukowi obie nogi, zaś Hradczuk odniósł ciężkie obrażenia.** Furmanka została doszczętnie rozbita. Obie ofiary wypadku przewieziono do szpitala w Kołomyji tym samym pociągiem.

Kastrację wszystkich kotów Nowo-Syberj

nakazał zbzikowany dygnitarz sowiecki.

W LOCHACH CZREZWYCZAJKI KOMUNISTYCZNY OKRUTNIK ZWARJOWAŁ.

(Telefonem od własnego „Gaz. Por.“)

Pogranicze sow., 29 sierpnia.

Pismo „Sowieckaja Sybir“, wychodzące w Omskie, ogłasza w ostatnim numerze niezwykle ciekawą historję, którą przytaczamy tu dosłownie: W Nowomikołajewsku godność prezesa syberyjskiego okręgowego urzędu ziemskiego od dłuższego czasu piastuje znany działacz komunistyczny **Pokrowski,** który niedawno „w interesach rewolucji“, wydał nakaz... **przymusowej kastracji wszystkich kotów, znajdujących się na terenie Nowo-Syberji. „W moim okręgu - brzmiał rozkaz — żadnego kota, zdolnego do przedłużania gatunku, nie powinno być“.** Nakaz ogłoszono w urzędowej części miejscowych dzienników „do bezwzględnego przestrzegania i wykonania, pod rygorem ostrych kar administracyjnych“. Dla przeprowadzenia kastracji kotów wyznaczono **cały zastęp weterynarzy, którzy mieli zaopatrzyć właścicieli kotów odpowiedniemi zaświadczeniami. Kot bez zaświadczenia, podlegał natychmiastowemu zgładzeniu.**

Kastracja trwała w całym obwodzie cały miesiąc. Skargi i zażalenia do wyższych władz były **bezskuteczne.** Dopiero pewnego razu, gdy Pokrowski zaatakował i pobił dotkliwie naczelnika milicji, zwrócono uwagę na jego stan umysłowy i stwierdzono. że jest **nieuleczalnym warjatem.** Pokrowskiego oddano do szpitala, a nakaz **katastracji zniesiono, ku radości kotek.**

Należy nadmienić, że, jak dodaje „Sowieckaja Sybir“, Pokrowski poprzednio pracował w czrezwyczajce na stanowisku, które dawało mu możność już nie kastracji kotów, lecz **również mordowania ludzi.**

Referat kultury i sztuki w Magistracie.

Lwów, 30. sierpnia.

Jak się dowiadujemy, w Magistracie m. Lwowa, wedle nowej organizacji Magistratu, kreowano — wzorem innych wielkich miast w Polsce — **osobny referat kultury i sztuki,** którego organizację i agendy **powierzono p. Józefowi Kapuścińskiemu (Jedliczowi),** świeżo mianowanemu na to stanowisko, z poborami VI stop. służb. Referat kultury i sztuki należeć będzie do VIII Wydziału Magistratu.

Nominacja p. **Jedlicza-Kapuścińskiego, wybitnego poety, krytyka i świetnego tłomacza wielu dzieł literatury klasycznej,** powitają sfery kulturalne naszego miasta z najwyższem uznaniem, jako postawienie najwłaściwszego człowieka na tej placówce, której brak dawał się odczuwać.

B. siczowy komendant generałem bolszewickim

Lwów 30. sierpnia.

(D). B. komendant 1 p. U. S. S. i pułkownik U. A. G. Hryć Kossak zamianowany został **generałem czerwonej armji** i przydzielony do sztabu **na Kaukazie.** „Diło“ cieszy się awansem ziomka, lecz stwierdza, że radość ta byłaby większą, gdyby stanowisko to było **terytorjalnie związane z Ukrainą** lub gdyby Kaukaz był związany z Ukrainą (!).

Syrja państwem niepodległem.

Paryż, w sierpniu.

(e) Komisja konstytucyjna, wyłoniona przez zgromadzenie narodowe syryjskie, ułożyła projekt konstytucji, według której **Syrja jest państwem suwerennem i niezależnem,** posiada ustrój republikański z prezydentem na czele, wybieranym na trzy lata.

Panującą jest religja muzułmańska. Następnie komisja ustaliła **barwy narodowe syryjskie,** na które składają się 3 kolory: czerwony, biały z trzema czerwonemi gwiazdkami i czarny.

Pierwszy prezydent republiki będzie wybrany na dwa lata przez obecne zgromadzenie narodowe.

Smierć Dolores del Rio

zręcznym trickiem reklamowym!

PLOTKA, KTÓRA ZMARTWIŁA ZWOLENNIKÓW SREBRNEGO EKRANU. — „OFICJALNE DEMENTI. — KACZKA REKLAMIARSKA W STYLU AMERYKAŃSKIM. — METODY, KTÓRE BUDZĄ NIECHĘĆ I OBRZYDZENIE.

Lwów, 30 sierpnia.

(H) Donieśliśmy onegdaj o

śmierci

jednej z najwybitniejszych gwiazd srebrnego **ekranu, Dolores del Rio.** Piękna ta Hiszpanka miała zakończyć życie wskutek **zapalenia ślepej kiszki.**

Wiadomość ta wywołała wśród zwolenników dziesiątej Muzy **prawdziwą konsternację i najszczerszy żal.** Młoda ta artystka, od krótkiego zaledwie czasu świecąca na firmamencie filmowym, jako

gwiazda pierwszorzędnego blasku,

potrafiła sobie pozyskać sławę światową, a wspaniałe jej kreacje w **„Carmenie", w „Zmartwychwstaniu"** i wielu innych monumentalnych obrazach, **wraziły się głęboko w pamięć.**

Tymczasem obecnie zdementowano wieść o śmierci artystki w sposób następujący: na pokładzie angielskiego parowca „Homeric" znajdowała się

pewna tancerka o podobnem nazwisku,

która rzeczywiście umarła na zapalenie ślepej kiszki.

Tak brzmi „oficjalne" dementi. Zdaje się jednak, iż wiadomość o śmierci sławnej artystki jest po prostu tylko

zręcznym trickiem reklamowym

z rodzaju tych, które w czasach ostatnich **stają się coraz częstsze.** — Wszak każdy niemal dzień przynosi to pogłoskę o **samobójstwie Poli Negri,** to plotkę **o nieszczęśliwym wypadku Janingsa** i tak dalej — bez końca. Są to wszystko

sztuczki reklamowe,

w guście amerykańskim, **niesmaczne i obrzydliwe,** które może chwilowo zwracają uwagę na osoby, o które idzie, ale wcale nie dodają **nowego listka do zasłużonego wieńca ich sławy...**

Za tysiąc lat nastąpi

przeludnienie świata.

INTERESUJĄCE OBLICZENIE ZNANEGO ANTROPOLOGA ANGIELSKIEGO ROSSA.

Lwów, w sierpniu.

(ind) Ekonomiści, antropolodzy i statystycy całego świata coraz częściej zajmują się kwestją grożącego nam **przeludnienia.** Jedni nie widzą nic groźnego w coraz większem zaludnieniu kuli ziemskiej, inni jednak, i tych jest więcej, **bardzo ponuro spoglądają w przyszłość.**

Niedawno ukazała się broszura znanego antropologa angielskiego **Rossa** pt.: „Miejsce tylko do stania". Ross opiera się w swojem dziele na najpewniejszych **obliczeniach statystycznych ostatnich lat. 80.** Wedle tych obliczeń mamy obecnie na świecie **3 miljardy ludzi,** co 81 lat liczba ludności świata **podwaja się.** Dziennie umiera 100.000 ludzi, a rodzi się 150,000 ludzi. Na podstawie tych cyfr oparł Ross całe swe dalsze rozumowanie. Skoro bowiem **dziennie rodzi się 50.000 ludzi więcej aniżeli umiera,** trzeba więc brać dziennie 50,000 hektarów nieuprawnej dotąd ziemi pod uprawę, by otrzymać **wyżywienie dla tych nowych obywateli** naszej kuli ziemskiej bez uszczerbku dla innych. Należy więc zbadać, **jak długo ziemia nasza taki przyrost wytrzyma** i kiedy na całej ziemi nastąpi takie przepełnienie, jakie dziś mamy naprzykład **w Chinach,** gdzie na jednego mieszkańca wypada 2 m. kw. ziemi.

Otóż Ross obliczył, że **ziemia nasza potrafi normalnie wyżywić 5 miljardów ludzi.** Liczba ta da się przy odpowiedniem wyzyskaniu maksimum darów przyrody, przy równoczesnem sprowadzeniu do minimum potrzeb osobistych człowieka **zwiększyć do 11 miljarów.** Obliczając już wojny, klęski itp. nadzwyczajne wypadki, **za 1000 lat będziemy mieli 11 miljardów mieszkańców** i tem samem świat będzie przepełniony do maksimum. Czy obliczenia Rossa są prawdziwe, przyszłość okamy jednak tej przyszłości już nie doczekamy.

—o—

Z życia prowincji.

Wiadomości z Oleska.

(Od naszego korespondenta).

Olesko, w sierpniu.

W trzysetną rocznicę urodzin króla Jana III. Z inicjatywy Bronisława Sokalskiego, burmistrza miasta, powstał w Olesku Komitet obywatelski, który w dniu 17 sierpnia 1929 ma urządzić w naszem mieście, jako kolebce Króla - bohatera uroczysty obchód ku czci 300-lecia urodzin Jana III Sobieskiego. W tym dniu ma być też poświęcony na pamiątkę „Dom opieki społecznej" dla starców i sierót tutejszej gminy i okolicy. Komitet dążyć będzie do tego, aby uroczystość nie miała cech święta jedynie miejscowego, lecz ażeby uczestniczyły w niej jak najszersze koła obywateli całej Rzeczypospolitej. Ze względu na szczytny i wysoce humanitarny cel. Komitet prosi gorąco całe społeczeństwo polskie o zainteresowanie się już teraz tą sprawą oraz o udzielenie serdecznego i wydatnego poparcia w doprowadzeniu zamierzonego zadania do pomyślnego wyniku.

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w sierpniu.

Wicemin. Car w Stanisławowie. W ub. tygodniu bawił w naszem mieście p. wiceminister sprawiedliwości Car, celem osobistej lustracji zakładu więziennego. Po krótkiej wizycie u wojewody Morawskiego, wicemin. odbył konferencję z prezesem Sądu Okr. p. Metellą i prok. Voglem, poczem zwiedził gmach sądowy i urząd ksiąg tabularnych. P. Car stwierdził, że stanisławowski budynek więzienny posiada wszelkie nowoczesne urządzenia, jest utrzymany w przykładnej czystości, w wzorowym porządku i najlepszym stanie. Wyraził się również z uznaniem o założonej w więzieniu wytwórni torebek i istniejących warsztatach szewskich, krawieckich i stolarskich. Przed wyjazdem swym wicemin. odbył konferencję z sędziami i udzielił im wyjaśnień w sprawie nowej ustawy o ustroju sądownictwa.

W wywiadzie z przedstawicielami redakcji „Ziemi Stanisławowskiej" wicemin. Car stwierdził, że rzeczywistość zadała kłam wszelkim zarzutom, czynionym ustawie amnestyjnej w Sejmie przez posłów ukraińskich. Co do wypadków recydywy u osób, które z dobrodziejstwa ostatniej amnestji już skorzystały, to wiceminister zaznacza, iż wedle dotychczasowego stanu rzeczy jedynie tylko 1 proc. zwolnionych na podstawie amnestji więźniów popełniło nowe czyny karygodne i wróciło do więzienia. Dla dokładnego zorjentowania się w granicach działania amnestji Min. sprawiedliwości przeprowadzi dokładną statystykę, której wyniki ogłosi z końcem br.

Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, w sierpniu.

Kradzieży mieszkaniowej na poważną kwotę dokonano 23. bm. u Chaima Kaufsteina. Jak słychać P. P. po energicznych dochodzeniach ujęła sprawców, a to Antoniego Krzywińskiego, Michała Kielnickiego, Rozalję Hamer i Stanisława Borsuka. Również aresztowano Zofję Chmiel z Rzeszowa, która skradła 250 zł. na szkodę Marji Bieleckiej.

Nieszczęśliwy wypadek. Stefan Piskorz, lat 25 i Oleksa Bochno, lat 35 z Mołodycza ad Jarosław spowodowali przy nabijaniu ekrazytu do lufy karabinowej przy pomocy młotka eksplozję, która zraniła ciężko Stefana Piskorza, którego odstawiono do tut. szpitala powszechnego, oraz 2-letnią córkę Bochny Jewkę, która w 20 minut po wypadku zmarła.

Usiłowane samobójstwo. Necha Wechter r. Nadel zażyła niezbadanej dotychczas trucizny w zamiarze samobójczym z powodu niesnasek na tle rodzinnem. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, niedoszłą samobójczynię odstawiono do szpitala powszechnego

Wpisy na Uniwersytet J. K. we Lwowie.

Lwów, 30. sierpnia.

Do podania o przyjęcie w charakterze studenta na jeden z Wydziałów Uniwersytetu, ma kandydat dołączyć: metrykę, świadectwo dojrzałości, dokumenty określające stosunek do służby wojskowej. Dawniejsi abiturjenci lub dawniejsi studenci Uniwersytetu, mający przerwę w studjach, winni nadto dołączyć świadectwo moralności oraz curriculum vitae z uwidocznieniem powodów przerwy w studjach. Kandydat przenoszący się z innej szkoły akademickiej ma dołączyć świadectwo odejścia tej szkoły.

Podania o przyjęcie na Wydziały prawnicz, lekarski, humanistyczny i matematyczno - przyrodniczy należy wnosić do 10 września do danego Dziekanatu Wydziału, a wynik załatwienia podany będzie do wiadomości na czarnej tablicy dnia 15.

Wpisy odbywać się będą jednorazowo na cały rok akademicki od 17—29 września według porządku alfabetycznego nazwisk, studenci mogą się zatem wpisywać tylko w tym dniu, który przeznaczony jest dla nich, zależnie od początkowej litery ich nazwisk.

Porządek ten ustala się w ten sposób: dla nazwisk na litery A, B dnia 17, C, D dnia 18, E, F, G dnia 19, H, I, J dnia 20, K dnia 21, L, Ł dnia 22, M, N dnia 24, O, P, Q dnia 25, R dnia 26, S dnia 27, T, U, V dnia 28, W, X, Y, Z dnia 29.

—o—

Nowa surowica.

przeciw zapaleniu ślepej kiszki etc.

Wiedeń, w sierpniu.

(c) Dzienniki wiedeńskie podnoszą doniosłość odkrycia **nowej surowicy** przez paryskiego uczonego **Vincent.**

Surowica ta umożliwia skuteczne **zwalczanie chorób zakaźnych,** wywołanych przez bakcyle, w wypadku zapalenia **ślepej kiszki,** zapalenia **tyfoidalnego,** chorób organów trawienia, zwłaszcza u dzieci, zapalenia okostnej, chorób urologicznych, chorób zakaźnych **nosa i krtani,** wobec których to chorób medycyna dotychczas była bezsilna.

Nowa surowica w wielu wypadkach **uczyni może zbyteczną operację ślepej kiszki.**

NADESŁANE.

KRONIKA

30 Sierpnia Czwartek MB. Pociesz., Róży

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Sobota 1. września o godz. 7.30 w. (na otwarcie sezonu) „Zygmunt August“, opera.

Niedziela 2. września o godz. 7.30 w. „Księżniczka Czardasza“ operetka.

Poniedziałek 3. września o g. 7.30 w. „Paganini“ operetka.

Wtorek 4. września o godz. 7.30 w. „Opowieści Hoffmana“ opera, występ W. Kaczmara.

Środa 5. września o godz. 7.30 w. „Między nocą a brzaskiem“, sztuka B. Katerwy.

*

Z Teatru Wielkiego. Sobotnie przedstawienie przepięknej opery Tadeusza Joteyki „Zygmunt August“ będzie uroczystą inauguracją nowego sezonu pod nową dyrekcją i zapowiada się pod każdym względem niezwykle. Wznowieniem opery, któremu poświęcono szereg prób, kieruje reżyser p. Romuald Cyganik; dyryguje zaś operą kapelmistrz p. Jarosław Leszczyński. „Zygmunt August“ ukaże się w zmienionej częściowo obsadzie. W partji tytułowej wystąpi p. Franciszek Bedlewicz, który po kilkuletniej przerwie, wypełnionej pracą artystyczną na scenach warszawskiej i poznańskiej, pozyskany został obecnie na nowo do zespołu opery lwowskiej i zalicza partję Zygmunta Augusta do najwybitniejszych w swym bogatym repertuarze. Partję Barbary odtworzy po raz pierwszy p. Janina Okońska. Z nowozaangażowanych sił usłyszymy w sobotniem przedstawieniu: pp.: Edwarda Bendera (bas) w partji Radziwiłła Czarnego, dalej Marjana Kjelarskiego (baryton) w partji Bekwarka i Michała Moreno, tenora opery katowickiej (Boratyński). Królową Boną będzie doskonała jej dotychczasowa odtwórczyni p. Franciszka Platówna, a resztę obsady stanowią pp. Romuald Cyganik, Marja Demetrowicz, Stefanja Hinglerówna, Leon Jeleński, Tadeusz Łowczyński, Tadeusz Szymonowicz i Stanisław Tarnawski.

Początek przedstawienia, które poprzedzą fanfary z frontowego balkonu gmachu teatralnego, o godz. 7.20 wieczór, przyczem dyrekcja zwraca uwagę, że z chwilą rozpoczęcia pierwszego aktu wstęp na widownię będzie zamknięty.

Sprzedaż biletów odbywa się w kasie teatralnej i w kasie miastowej w podanych na afiszach godzinach.

Dyrekcja Teatru Wielkiego zawiadamia interesowanych, że egzamin zgłoszonych do szkoły baletowej dzieci odbędzie się w niedzielę 2. września o godz. 11 przed południem. Dalsze zgłoszenia przyjmuje do soboty włącznie kancelarja teatru w godzinach urzędowych.

*

Teatr Mały: Zamknięty.
Teatr Nowości: Zamknięty

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Wyspa zabronionych pocałunków“.
AVENUE: „Książę Orlow“.
CASINO: „Sonata Kreutzerowska.
CHIMERA: „O miłość i honor“.
FATAMORGANA: „Żyd wieczny tułacz“.
GRAŻYNA: „Dziewczęta pod kontrolą“.
KOPERNIK: „Tarzan i złoty lew“, oraz „O wschodzie słońca“.
LEW: „Żar krwi zwycięża“.
MARYSIEŃKA: „Tarzan i złoty lew“, oraz „O wschodzie słońca“.
OAZA: „Perła haremu“.
PALACE: „Znawca Kobiet“.
PASAŻ: „Tom Tayler“.
UCIECHA: „Grobowiec Maharadży“

*

„Hrabina Paryża“. Staraniem Klubu Sport. Policji Państwowej wyświetlony zostanie **nieodwołalnie poraz ostatni** we Lwowie, najpotężniejszy film świata p. t. **„Hrabina Paryża“ z Mią May, Janingsem i Gajdarowem (4 serje razem)** na poranku filmowym w kinie „Palace“ w niedzielę **dnia 9. września br. o godz. 12 w południe. Bilety po** znacznie zniżonych cenach w dniu poranku przy kasie kina „Palace“.

4 września przybędzie do Lwowa samolot L. O. P. P.

JAKO LATAJĄCA PROPAGANDA SPORTU LOTNICZEGO.

Kraków, 29 sierpnia. (Tel. G. P.) Pułk. Ocetkiewicz, sekretarz wojew. Komitetu LOPP. w towarzystwie mechanika Langiego **odbędzie jako pilot sportowy n samolocie LOPP. woj. kieleckiego, typu Albatros, lot dookoła Polski dla celów propagandy lotnictwa i sportu lotniczego** oraz nawiązania łączności z komitetami okręgowymi LOPP. Start odbędzie się w Kielcach 2 września br. o 7 rano. Trasa lotu wynosi 3200 km. Z Kielc nastąpi lot do **Krakowa, Katowic i Łodzi, 3 września Poznań i Toruń, 4 września Warszawa. Lublin i Lwów, 5 września Stanisławów i Tarnopol**, 6 września Łuck i Brześć nad Bugiem, 7 września Lida i Wilno, 8 września Białystok—Warszawa, 9 września powrót do Kielc.

Nowe ceny chleba.

OBOWIĄZYWAĆ BĘDĄ OD 31. BM.

Lwów, 30. sierpnia.

Na onegdajszem posiedzeniu Komisji cennikowej omawiano **sprawę rewizji cen mąki żytniej i chleba.** Po zasięgnięciu opinji tej Komisji, Magistrat ustalił **nowe ceny mąki żytniej i chleba z ważnością od 31. b. m.**

Mianowicie kilo mąki żytniej ma kosztować **55 gr., chleb z mąki żytniej** ciemnej **39 gr.,** chleb z mąki żytniej 65 proc. **56 gr.,** chleb pszenno-żytni **64 gr.** Ceny mąki pszennej i bułek pozostają bez zmiany.

Uczeń szkoły handl. popełnił samobójstwo na dziedzińcu domu przy ul. Akademickiej.

PRZYCZYNY DESPERACKIEGO KROKU NIE SĄ WIADOME

Lwów, 30 sierpnia.

(—) Mieszkańcy realności przy ul. Akademickiej 1, zostali wczoraj późnym wieczorem zaalarmowani **strzałem rewolwerowym, który** padł w ogrodzie tej realności. Ujrzano leżącego tam niemal już bez znaków życia jakiegoś młodzieńca, który targnął się na swoje życie. Okazało się, że jest to **21-letni Ludwik Szponar, uczeń Szkoły Handlowej, syn urzędnika kolejowego,** zam. Karpińskiego 15, który przychodził do tej realności do zamieszkałego tam Ludwika S., u którego pobierał korepetycje do egzaminu dojrzałości. Desperat **postrzelił się w okolicy brzucha.** Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pomocy i **odwiozło w groźnym stanie do szpitala.**

Desperat pozostawił list zaadresowany do rodziców, w którym donosi im, że popełnił samobójstwo, jednakże powodów nie wymienia. Jak zeznał p. S., uczeń jego **od dłuższego czasu nosił się z zamiarami samobójczemi,** z czem kilkakrotnie mu się zwierzył, jednakowoż nigdy nie wyłuszczył motywów.

Wiadomości osobiste. Prezes Sądu apelacyjnego Czerwiński powraca d. 31. sierpnia z urlopu wypoczynkowego do Lwowa i obejmuje urzędowanie z dniem 1. września br.

Lekarze szkolni. Komisarz Rządu zamianował dwóch lekarzy szkolnych, a mianowicie: lekarkę neurologa, która będzie miała za zadanie prowadzenie poradni dla dzieci psychicznie nienormalnych co ma być podstawą do ewentualnego utworzenia internatu dla tych dzieci, oraz jednego dentystę szkolnego. Równocześnie zamianowano 5 hygjenistek szkolnych od 1. września br. Ponadto uzupełniono apteczki szkolne.

Drugi Międzynarodowy Salon Fotografji Artystycznej 2. do 30. września 1928 we Lwowie. W niedzielę 2. września o godz. 10.30 odbędzie się otwarcie II-go Międzynarodowego Salonu Fotografji Artystycznej w Salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 2.

Walne Zgromadzenie Chrześć. Związku zawod. Maszynistów i Palaczy we Lwowie odbyło się 26. bm. w sali Domu Katolickiego. Zebranie zagaił przewodniczący komitetu organizacyjnego p. Jaworski, poczem przemawiali pp. Rajchel, r. Liebhart i ks. dr. Szydelski. Z kolei przeprowadzone wybory do wydziału dały wynik następujący: przewodniczący Mysoński Józef, zastępca Dziugała Jan, sekretarz Rajchel Józef, zastępca Selbka Stanisław, skarbnik Karpiński Jan, zastępca Ondruszak Ferdynand. Członkowie: Makohon, Espenschüt Antoni, Ilczyszyn Teodor, Ryba Teofil. Halbedel Jan, Czerniuk Józef. Do komisji rewizyjnej wybrano: przew. Jaworski Leopold, Bukartek Franciszek i Bartków Leonard.

Organizacja Narodowa dzieln. VI. (Sapiehy Nr. 67) zaprasza wszystkie swoje P. T. Członkinie i Członków, biorących zawsze udział w zbiórkach ulicznych, by zgłosiły się w O. N. VI. w dniu 30. b. m. czwartek o godz. 7.15 wieczorem w lokalu organizacji, celem rozdzielenia prac, związanych ze zbiórką tygodniową na L. O. P. P. i omówienia szczegółów. Na niezawodne przybycie wszystkich O. N. VI. liczy bezwarunkowo.

(—) **Aresztowanie złodziej sklepowych.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Marcelego i Henryka Hellerów, oraz Leona Kampfa za liczne kradzieże sklepowe. głównie w sklepach kuśnierskich. Aresztowani zostali przez poszkodowanych agnoskowani.

(—) **Ofiara zabawy festynowej w Kulikowie.** Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj Jana Klimkiewicza ze Zboisk, którego nieznani sprawcy przebili nożem czterokrotnie w pierś podczas festynu w Kulikowie.

(—) **Włamania i kradzieże.** Ubiegłej nocy dokonano włamania do mieszkania Mozesa Brandbara, przy ul. Słonecznej 7 i skradziono rozmaite rzeczy wartości 300 zł .— Georg Dresler, właściciel sklepu towarów bławatnych, przy ul. Gródeckiej 18 doniósł policji, że wczoraj w południe przyszły do jego sklepu jakieś cztery kobiety i w czasie kupna skradły 4 swetery wartości 130 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Józefa Goźka, oraz Jana Białka za kradzież bielizny na szkodę Daniela Sawoja, zamieszkałego przy ul. Herburtów 5, Tadeusza Wurma i Abrahama Auschusmana za kradzież jaj w Rynku, oraz Józefa Martyniaka, pod zarzutem kradzieży krawatek i chusteczek ze sklepu Brodingera przy ul. Leona Sapiehy.

(—) **Nagłe zasłabnięcie na dworcu.** O g. 7 wiecz. zachorowała wczoraj nagle na dworcu głównym 15-to letnia Małgorzata Ptak z Katowic, która zamierzała odjechać do swego rodzinnego miasta. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(—) **Ofiara własnej nieostrożności.** Zajęty w pracowni ślusarskiej przy ul. Kleparowskiej 7a terminator ślusarski Józef Buć manipulował przy ognisku z benzyną tak, że spowodował eksplozję i doznał poparzenia na całem ciele.

Długoletni prezes Związku Zawodowego Pracowników Bankowych Oddział we Lwowie, członek Głównego Zarządu w Warszawie Michał Nycz, urzędnik Akc. Banku Hipotecznego zmarł w dniu 29. bm. po długich i ciężkich cierpieniach.

W Zmarłym traci Związek Zawodowy Pracowników Bankowych dzielnego obrońcę i gorącego orędownika spraw zawodowych, a koledzy i członkowie Związku dobrego i serdecznego Kolegę.

Śp. Kolega M. Nycz znanym był na terenie organizacji zawodowej jako człowiek, który z narażeniem własnej kariery zawodowej stawał zawsze w obronie pracowników bankowych, a jako długoletni prezes Oddziału lwowskiego przyczynił się w głównej mierze do zorganizowania Związku i ożywienia ruchu zawodowego we Lwowie.

Cześć Jego pamięci!

Z kraju.

Pogoda w Zakopanem. Po przejściowem zachmurzeniu panuje od kilku dni w Zakopanem cudowna wprost pogoda. Termometr dochodzi do 24 stopni w cieniu.

W urzędzie pocztowym Wysocko Wyżne, powiat Turka n. Stryjem zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w drodze telefonicznej w ogr. godzinach dziennych.

Samobójstwo wyższego urzędnika w Katowicach. Wczoraj w Katowicach rzucił się na bruk z wysokości 3-go piętra i zabił się na miejscu wyższy urzędnik Dyrekcji poczt i telegr. Wiktor Falbe, lat około 40. Przyczyną samobójstwa było rozdrażnienie nerwowe, wywołane niesnaskami rodzinnemi.

„Sportowcy“ biorą się do nożów... Na boisku sportowem w Sosnowcu, w czasie zawodów piłki nożnej między dwiema drużynami żydowskiemi Abram Lejster pchnął swego przeciwnika Lejbę Schosera nożem sprężynowym w pachwinę. Schosera ciężko rannego odwieziono do szpitala, Lejstera aresztowano.

Paryskie pseudonimy.

PARYŻ STAŁ SIĘ CIEKAWYM. — EPIDEMJA PSEUDONIMÓW GRASUJE WŚRÓD WYBITNYCH FRANCUZÓW. — „MASKO, ODKRYJ TWARZ!" — GARŚĆ CIEKAWYCH SZCZEGÓŁÓW Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO WE FRANCJI.

Paryż, w sierpniu.

(H) Paryż stał się obecnie **straszliwie ciekawym.** Chce dokładnie wiedzieć, jak rozmaite gwiazdy świata literackiego, artystycznego czy też nawet krótkotrwałe znakomitości kabaretu — **nazywają się naprawdę...** Jest to sport, jak każdy inny.

„Masko, odkryj twarz!

— woła Paryż i demaskuje skwapliwie choćby nawet **wgrew woli** osoby, noszącej maskę...

Zainteresowanie kieruje się przedewszystkiem ku **autorom dramatycznym. Tristan Bernard** np. nazywa się rzeczywiście — **Bernard.** Ale daleko mu od poetycznego **Tristana.** Nazywa się poprostu — **Paweł.** „Tristan" brzmi jednak znacznie **romantyczniej** niż Paweł; stąd ta **metamorfoza. Romain Coolus** nazywa się

Rene Weil.

To brzmiało zbyt po niemiecku dla pisarza francuskiego. Coolus to zupełnie coś innego. To brzmi **mistycznie, wieloznacznie, tajemniczo. Alfred Savoir** jest Polakiem i nazywa się naprawdę

Poznański.

Belgijczyk **Francis de Croisset** nazywał się przedtem nader skromnie — **Wiener. Gaston de Caillavet,** sławny współpracownik **de Flersa,** był przedtem zwyczajnym **Armenem.** Jego matka, serdeczna przyjaciółka Anatola France'a, niechętnie patrzyła zrazu na tę zmianę nazwiska, później jednak, gdy syn stał się sławnym, **jakoś się pogodziła. Louis Verneuil,** wytworny pisarz komedjowy, cieszący się nietylko we Francji, ale daleko poza jej granicami **wielką popularnością,** jedyny poważny konkurent **Sachy Guitry'ego,** zowie się **Colin du Bosage.** Czyżby to nazwisko źle brzmiało? Nie, było jednak za długie.

Ale idźmy dalej. **Leon Xanrof** to **Fourneaux;** sześć liter nazwiska Xanrof mieszczą się już w nazwisku Fourneaux, **Yves Mirande** to **Ives Gudles.** Ulubiony autor rewjowy **Riss** nazywa się **George Thenon.** Sławny **Georges Courteline,** który napisał klasyczną już rzecz: „Boubourouche", zowie się **Moineaux.**

Zwróćmy teraz uwagę na piękne damy z teatru. Elegancka **Perat** z „Komedji Francuskiej" nazywała się **Panot. Cecylja Sorel,** królowa teatru francuskiego, nosiła prozaiczne nazwisko: **Celiny Sewre. Mistinguette** była zwyczajną **Joasią Bourgeois.**

Znakomity komik **Tramel** nazywa się **Martel,** bardzo popularny **Buffo Dranem — Menard. May Dearley,** król mody i ulubieniec Paryża, to **Lucien Rolland.** I tak dalej i tak dalej.

Tę litanję pseudonimów możnaby snuć bez końca. Współcześni Francuzi mają w tej dziedzinie **dobre tradycje;** pseudonim był we Francji zawsze bardzo popularny. **Pierre Loti** to **Julien Viaud, Anatole France** to **Thibault, Moliere** to **Jean Baptista Poquelin,** a **Voltaire** to **Francois Marie Arouet...**

Kacik radjowu.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH

Czwartek, 30. sierpnia.

Warszawa (1111) 17.00 Odczyt pt. „Kobieta w obliczu samodzielności", 18.00 Audycja literacka. Transmisja z Wilna, 20.15 Koncert wieczorny, organ. przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wespół z Polskiem Radjo. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz Kazimiera Horbowska (śpiew). W programie utwory Jana Straussa, 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań (344) 13.00 Muzyka gramofonowa, 21.00 Wieczór lokalny. Wykonawcy: M. Gąsiorowska (sopran), Edward Szatunow (tenor), Marjan Sauer (akomp.)

Kraków (566), **Katowice** (422), **Wilno** (435) 20.15 Transmisja koncertu z Warszawy.

Wrocław (322) 20.30 Koncert symfoniczny.

Lipsk (365) 21.15 Radjoorkiestra.

Londyn (361) 20.30 Orkiestra wojskowa i soliści wokalni, 22.50 Program Charlotta, 23.50 Muzyka taneczna.

Stuttgart (379) 20.15 Nietańczone walce.

Tuluza (391) 21.00 Koncert galowy.

Hamburg (394) 20.00 Koncert muzyki religijnej, 21.15 Mozart-Beethoven. Koncert symfoniczny.

Bern (411) 20.30 Wieczór Wagnerowski.

Frankfurt (428) 20.15 Nietańczone walce.

Rzym (447) 21.00 „La reginetta delle Rose" operetka R. Leoncavalla.

Laugenberg (468) 20.15 Wesoły wieczór Roberta Koppla.

Berlin (484) 20.15 „Niebieski mazur" operetka Lehara, 22.30 Muzyka taneczna.

Daventry (491) 21.00 Transmisja z koncertu z Queens Hall. 23.00 Muzyka taneczna.

Wiedeń (517) 20.00 Lekki koncert popularny.

Ze sportu.

Wyścigi kolarskie LKS „Pogoń".

Lwów, 30. sierpnia.

Sekcja Kolarska L. K. S. „Pogoń" organizuje w niedzielę dnia 2. września br. wyścigi kolarskie o następującym programie: 1) scratch 1000 m. o 3 nagrody w żetonach, 2) bieg pocieszenia 5 klm. z półmetkiem dla zawodników, którzy odpadną w przedbiegach, międzybiegach (repeclrage) i ćwierćfinałach scratch'u o 1 nagrodę (żeton). 3) bieg 5 klm. dla młodzieży szkół średnich i członków P. W. o 3 nagrody w żetonach. — Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 8 rano na drodze stryjskiej za boiskiem L. K. S. „Pogoń" (klm. 2, mtr. 500.) Wpisowe do biegu: ad 1) — 1 zł., ad 3) — 50 gr. Bieg ad 2) pocieszenia wolny od opłaty. — **Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat** Sekcji przy ul. Rutowskiego 23, I p. Scratsh do 30. bm. godz. 9 wiecz. włącznie, bieg pocieszenia na starcie, bieg młodzieży do 31. bm. i na starcie.

Dnia 2. września urządza Sekcja lekko-atletyczna **L. K. S. Lechja międzyklubowy pięciobój** na boisku L. K. S. Pogoń o godz. 10-tej przed południem. Zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretarjat klubu codziennie od g. 7—9 wieczorem do 31 b. m. włącznie. Wpisowe 1 zł. od zawodnika.

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi —do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla Wiktorji.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów 28. sierpnia.

Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 49.25—50.25, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 48.75—49.75, Żyto małopolskie ex 1928 690 gr. 34.50—35.00, Jęczmień małopolski brow. 670 gr. 43.50—45.50, Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 29.00—30.00, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.50—36.25, Owies małopolski ex 1928 450 gr. 33.00—34.00. Kukurudza rumuńska 44.00—44.50, Ziemniaki przemysłowe 00.00—60.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 70.00—00.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 18.00—00.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Kukurudza rumuńska 43.50—44.00, Hreczka 40.50—43.00, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.50—22.50, Rzepak ozimy ex 1928 73.00—74.00, Mąka pszenna 40 proc. 75.00—76.00, Mąka pszenna 50 proc. 76.50 78.00, Mąka żytnia 65 proc. 58.00—59.00. Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.75, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 80.00—82.00, Kasza jagl. 80.00—82.00, Kasza jęczmienna 52.00—54.00, Pęcak 50.00—52.00, Proso krajowe 45.00—47.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 140.00—00.00, Mak siwy 120.00—00.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.68—1.72, Częstochoki używane dobre za sztukę 1.38—1.42.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29. sierpnia. (Tel. G. P.)

a) Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 92, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1925 61 1/2, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego, 8 proc. Obligacje Banku Gosp Kraj. 94.

b) Waluty i dewizy: Londyn 43.16, N

FEJLETON „GAZ. POR." z 31. VIII. 1928

LEON GERARD. 71

NIESMIERTELNY

— Ach, odzyskać starość! Zakończyć podróż bezkresną, usnąć jak dziecko ukołysane przez zmęczenie! Ależ to rozpalone żelazo raniące mi serce, wieczna, przebalesna tęsknota! Tęsknota za życiem nieprzeżytem, nieznanem, życiem innych, wnukami siedzącemi na kolanach, dawnemi historyjkami, opowiadaniami dziadunia. „Jeszcze, jeszcze dziadusiu!" Aż pewnego dnia, pośród swoich, opada się cicho w ramiona dobrej śmierci. Człowiek rodzi się dla śmierci. O radości!

Odnalazł nakoniec rękę Andrzeja, ściskał ją, mało jej nie zgniótł.

— Co mam robić?

— Być cierpliwym przez pięć dni. Może więcej niż pięć dni. Niech mi pan przyrzeknie, że pan będzie roztropny, że pan będzie przyjmował zastrzyki, o to zwłaszcza proszę.

— Powierzam się panu z całą ufnością.

Andrzej uścisnął w cieniu rozgorączkowaną rękę.

— — — — — —

Minął dzień, minęły dwa dni. W domu wrócił dawny spokój. Bidard był posłuszny, Lombard uważny, doktor milczący.

„Przyjdzie i zrobi mi znów scenę, kiedy zobaczy, że nic nie uzyskałem. Neurasteniczka! Opanowana żądzą pieniędzy. Nigdy nie mogłem pracować przez nią. Kobieta jest wonią mężczyzny, ale może być jego trucizną. Może dźwignąć na wyżyny lub strącić w błoto". Szarpał się jak w matni bez wyjścia. Stał przed murem nie do przebycia. Dzieło nieskończone — i ten preparator o przebłyskach rozumu, patrzący na jego bezsilność.

Bidard zmienił się nie do poznania. Nie tylko nie bronił się przed zastrzykami, ale pozwolał na nie chętnie. Dlaczego? „Może boi się Lombarda? Zabawny człowieczyna ten preparator. Pełno bystrości obok stosu dziwacznych idei. Umysł otwarty, ale bezładny. Niedouk.., chybiony!... A ja? — Muszę naprawdę dopuścić Lombarda do współpracy, podwyższyć mu pensję, niech mi dopomoże wyciągnąć pieniądze z Bidarda".

Doktor chodził po ciemnych alejach parku. Wieczór zapadał. Drzewa odcinały się ponuro na niebie smutnem bezbrzeżnie. Od dwudziestu lat to samo niebo, to samo miejsce... Przez okno sypialnego pokoju dochodziły wrzaski nocnych ptaków. Wspominał swe studja medyczne, pierwszych chorych, odległy wieczór wigilijny, kiedy wezwany przez Bidarda przyjechał po swój los. Zamek nie zmienił się o wiele od tego czasu. Trochę więcej porostów i mchu na kamieniach... Dopiero od trzech dni zaszła jakaś zmiana. Godziny przybierały nowy wygląd, czuło się obecność czegoś nieznanego, ktoś był w podwórzu, ktoś chciał wejść. Nikt nie śmiał wymienić jego imienia.

*

Pewnej nocy miał sen. Widział młodą kobietę spotkaną niegdyś na Wschodzie, z oczyma cudownej piękności, wyglądającemi z za zasłony. Nie mogła się poruszać, była cała spowinięta jak mumja. Naraz bandaże pękły, opadła zasłona i reszta ubrania i cudna dziewczyna ukazała się naga.

„Wreszcie, rzekła, oto jestem".

Podeszła ku niemu.

Gregory krzyknął. Żyły tylko jej oczy, reszta była trupem. Zerwał się, wyciągnął ręce i wołał: „Idź stąd, zabroniłem ci tu przychodzić".

*

Andrzej nie śpi od trzech dni, odkąd doktor wstrzyknął Bidardowi serum z ampułek oznaczonych numerem. Wstaje, idzie ludzkim krokiem pod drzwi nieśmiertelnego. Nie słychać nic prócz spokojnego oddechu. Powoli, nieopisana nadzieja wzrasta w jego sumieniu uczonego, gdyż Bidard nie umiera.

Od trzech dni ma w żyłach serum, nie będące Lokifixem Gregory'ego, nie cierpi i nie umiera. Cierpienie jest udziałem Andrzeja. Liczy godziny. Wszystkie swe myśli zamknął w żółtym płynie drżącym w szklanem więzieniu. Tyle nadziei w centimetrze kubicznym! Gdy idzie po ciemnych schodach, czuje również obecność błąkającej się, nieznanej istoty. Boi się jej i chce ją zobaczyć, stojącą w drzwiach..

„Jeszcze nie, jeszcze nie! Jeszcze Bidard nie gotów"!

(C. d. n.)

Jork 8.88, Paryż 34.73, Praga 26.36, Szwajcarja 171.26, Wiedeń 125.33.

Warszawa, 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Bank Polski 182 1/2, Spiess 165, Siła Światło 110, Firlej 69, Wysoka 220, Nobel 33 1/4, Lilpop 41, Modrzejów 42 1/2, Ostrowiec 124 1/2, Rudski 47 1/2, Starachowice 54 3/4, Borkowski 17 3/4, Klucze 7.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.28, Londyn 25.20 1/8, Nowy Jork 5.19.35, Belgja 72.22 1/2, Włochy 27.23, Hiszpanja 86.30, Holandja 208.20, Berlin 123.81, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139.00, Oslo 138.60, Kopenhaga 138.60, Sofja 3.75 Praga 15.39, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56 1/2, Białogród 9.53, Ateny 6.74, Konstantynopol 2.67, Bukareszt 3.17, Helsingtors 13.08, Buenos Aires 219.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 29. sierpnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.27, N. Jork 2561, Belgja 356, Hiszpanja 425 1/2, Włochy 134 3/4, Szwajcarja 493, Danja 683 3/4, Holandja 1026 1/2, Norwegja 683 3/4, Szwecja 685 1/2, Praga 75 3/4, Rumunja 15.70, Niemcy 610, Wiedeń 361.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 29. sierpnia. (Tel. G. P.) N. Jork 485.26, Kanada 484.68, Holandja 12.10.50, Francja 124.26, Belgja 34.803, Włochy 92.52, Niemcy 20.355, Szwajcarja 25.201, Hiszpanja 29.21, Danja 18.187, Szwecja 18.226, Norwegja 18.187, Portugalja 107.52, Helsingfors 192.75, Praga 163.71, Budapeszt 27.85, Wiedeń 34.42, Warszawa 43.10.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 30. sierpnia.

Tendencja chwiejna. Obrót średni.

WALUTY. Dolary ameryk. 8.87.50—8.88.00, dolary kanadyj. 8.81.50—8.83.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, szylingi austr. 1.25.33—1.25.66, leje 0.05.50—0.05.66, franki francusk. 0.34.50—0.34.60 franki szwajcarskie 1.71.50—1.71.75, funty szterlingi 43.40.00—43.70.00, czerwieńce sow. za jeden 25.50—26.60.

ZŁOTO: 20 koron 36.40.00—36.70.00, 20 franków 34.40.00—34.70.00, 20 marek niem. 42.40.00—42.70.00, 10 rubli ros. 46.80—47.20.

SREBRO: Kor. austr. 0.67.50—0.67.75, 5 kor. austr. 3.46.00—3.54.00, flor. austr. 1.73—1.75, ruble rosyjskie 2.80—2.88, kopiejki za rubel 1.40—1.44.

OGŁOSZENIA.

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

PŁATNICZY solidny, z dobremi referencjami, poszukuje posady do restauracji, kawiarni, cukierni lub innego przedsiębiorstwa. Posiada większą kaucję. Łask. zgłoszenia do Adm. „Porannej" pod „2000". 7026-2

ADWOKAT, dobry cywilista, obejmie substytucję kancelarji we Lwowie, względnie współpracę. Zgłoszenia pisemne pod „Substytucja" przyjmuje „Rekord", Sykstuska 8. 7012-2

BIURO NIEMOŻYNOWSKIEJ, Lwów, pl. Akademicki 3, telefon 13-61 umieszcza nauczycielki, nauczycieli, wychowawczynie, freblanki, Francuski, Niemki, Angielki, pielęgniarki, zarządczynie, klucznice, gospodynie, garderobiane, oficjalistów rolnych, leśniczych, ogrodników, kucharzy, maszynistów, szoferów, liburelistów (stki), personal restauracyjny, hotelowy, sklepowy. 7056-5

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

NAUKA NIEMIECKIEGO Poszukuję nauczycielki (chrześcijanki), od 1. września. Zgłoszenia z warunkami do Administracji „Niemieckie". 6980-2

STENOGRAFJI listownie najszybciej wyuczamy. „Stenograf Polski", miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 6952-10

DO MATURY i egzaminów z zakresu 6 i 4 klas gimn. przygotowują fachowe siły; tamże wyucza się francuskiego niemieckiego, oraz pomoc w nauce szkolnej. Długosza 37, II piętro. 7051-3

KURSY HANDLOWE J. HIRSCHSPRUNGA, Łyczakowska 34, wpisy na jednoroczny kurs handlowy dla młodzieży oraz 5-cio miesięczny kurs handlowy dla dorosłych odbywają się codziennie od 9—12 i 3—7 popoł. Pisanie na maszynach i stenografja. Osobny kurs dla abiturjentów. Początek nauki 3. września. 6922-4

„MATURA"

Lwów, Piekarska 59 a

przyjmuje wpisy na kurs maturyczny gimnazjalny, seminarjalny, z zakresu sześciu i czterech klas gimnazjalnych. Od 11—1, 5—7. 7014

Żeńska Prywatna Szkoła Przysposobienia Kupieckiego

Jednoroczny Kurs Handlowy Żeński

Prof. Mieczysława

CHRISTOFA

we Lwowie, ul. Wałowa 25.

WPISY od 28. sierpnia do 1. września włącznie, codziennie od 10—12 przedpoł. i od 4—5 popoł.

DO SIEDMIOLETNIEJ dziewczynki poszukuje się dyplomowanej nauczycielki do nauki i ćwiczeń cielesnych. Emeryk Somlo, Zarząd dóbr Rożniatów. 7068-2

SZKOŁA Muzyczna im. Ign. Paderewskiego, Lwów, Mikolaskiego 11, tel. 50—01 (pierwsza boczna na lewo ul. Kochanowskiego), ogłasza wpisy na rok szkolny 1928/29. Uwaga: według rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. dzieci funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych mogą otrzymać zwrot czesnego, wdowy po funkcjonarjuszach państwowych, których dzieci uczą się w szkole Paderewskiego mogą otrzymać sieroty na podstawie rozporządzenia Min. W. R. i O. P. z dnia 29. kwietnia 1927 N. V. L. M. 1594/27. Niezamożni mogą otrzymać zniżkę. Uczniowie, którzy nie mają fortepianu mogą ćwiczyć w szkole. Kancelarja otwarta od 11—7. Dyr. J. Zwierzchowski. 7041-3

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

UCZEŃ inteligentny zostanie przyjęty do praktyki handlowej. Zgłoszenia osobiście wraz z podaniem do firmy „Zakopane", Akademicka 24. 6985-2

SPAWACZY 2-ch zdolnych na stałe za dobrem wynagrodzeniem poszukuje: Spawalnia Lwów, Rycerska 11. 6804-6

POTRZEBNA zaraz rutynowana freblanka na wieś do trojga dzieci. Zgłaszać się listownie Sidorów p. Husiatyn dwór. Odpisów świadectw nie zwraca się. 6984-3

MATRYMONIALNE.
12 groszy za wyraz.

SAMOTNA, wiek średni, ma posadę i mieszkanie, pozna w celu matrym. mężczyznę na stanowisku. Listy do Administr. „Porannej" pod „Solidna". 6947-2

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

PIERWSZORZĘDNE umieszczenie dla 2 studentów lub studentek z całem utrzymaniem, śródmieście, komfort. Pod „Wygoda". 7024

PRZYJMĘ na mieszkanie z wykwintnem utrzymaniem studentów. Batorego l. 34, III p., drzwi XVI. 6998-3

PRZYJMĘ panienkę z lepszego domu na mieszkanie z utrzymaniem lub bez, osobny pokój, fortepian Chodkiewicza l. 7, drzwi 11. 7050-10

POKÓJ frontowy z osobnem wejściem do wynajęcia. ul. Królowej Jadwigi l. 23, drzwi 10. 7070

PRZYJMĘ uczenicę lub ucznia z całem utrzymaniem, fortepian, opieka wzorowa. Chętnie ziemianie. Hoffmana 18. I piętro. 7069

OD PIERWSZEGO WRZESNIA poszukuję pokoju kawalerskiego z komfortem w śródmieściu i bezwzględnie separowanego. Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Porannej" sub „Poważna Instytucja". 6961-3

JEDEN LUB DWÓCH chłopców znajdzie umieszczenie w profesorskim domu. Komfort, doborowy wikt, konwersacja francuska i niemiecka, oraz pomoc w nauce szkolnej. Kedvos, Długosza 37 II piętro. 7052-3

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

FABRYKA pończoch w ruchu z dużemi zamówieniami w centrum Warszawy z powodu śmierci właściciela do sprzedania. 3 sale fabryczne, 40 maszyn, 3 motory. Maszyny mogą być sprzedane oddzielnie. Wiadomość: Warszawa, Foksal 17 m. 14 telefon 81—43. 6911-2

KOŁDRY
WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOREGO 2

GARNITUR klubowy skórzany wiedeński, parę łóżek mahoniowych antycznych i kilka dywanów perskich średniej wielkości okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Firma Markiewicz, Rynek 42. sklep korzenny. 7019-4

AUTO LANCIA w doskonałym stanie z oryginalną nasadką na zimę — tanio do sprzedania. Kaleniuk, Rabozy 6. 7013-2

BORYSŁAW. Realność w centrum ulicy Pańskiej, 13 ubikacji, 5 wolnych pokoji z komfortem za 7.500 dolarów do sprzedania. Czynsz wynosi 8.000 rocznie. Biuro Pośrednictwa, Drohobycz, Piłsudskiego 2. 6959-3

HOTEL, kawjarnia i restauracja kompletnie urządzone we wielkiem mieście wschodniej Małopolski do sprzedania. Biuro Pośrednictwa Drohobycz, Piłsudskiego 2. 6960-3

DWA WAGONY dobrego siana na sprzedaż. Inż. Rudnicki, Borki Janowskie, poczta i stacja kolejowa. Brzuchowice.

Humor.



WSZYSTKO JEDNO.

— **Mamusin! Trzeba tatusia obudzić.**
— **Poco?**
— **Bo za kwadrans szósta i musi iść na posiedzenie rady miejskiej.**
— **Eee, daj pokój! Czy to nie wszystko jedno, gdzie ojciec śpi?**

SAMOCHODY „PRAGA"

4, 5, 6-osobowe. 1, 2, 3, 6-ton. ciężarowe

fabrycznie karosowane, jedyne na złe drogi, z instalacją Boscha, kryte skórą, emaljowane Ducco, z automatem uniemożliwiającym wytopienie łożysk, niebywale ekonomiczne. Stale na składzie

Reprezentacja Lwów, Jagiellońska 7. Tel. 305.

OBUWIE JESIENNE w wielkim wyborze — poleca —
Katolicki magazyn — pod firmą — „JOT-ES"
LWÓW, PLAC KAPITULNY L. 2.
(Obok firmy F. Knauer i Syn).

FORTEPIAN, pianino, krzyżowe prawdziwie kupującemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26. Skloniarski. 7048

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

Tatarów nad Prutem. Pierwszorzędny pensjonat **„Zofjówka"**. Pokoje słoneczne od 20. sierpnia, ceny zniżone, tenis, fortepian. 6773-10

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 10. 6572-10

ŻARÓWKI — LEŚNIAKOWSKI Chorążczyzny 10. Telef. 21—80. 6783-20

STRZYŁKI Topolnica. Pensjonat Irena poleca pokoje umebl. z wykwintnem utrzymaniem po cenach znacznie zniżonych. 6980-3

WŁADYSŁAW ROGOZIEWICZ, krawiec męski ul. Szymona 1 boczna Batorego. Wykonuje mundurki studenckie oraz wszelkie roboty krawieckie najtaniej i według najnowszych fasonów. 6900-6

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Czortków, Mendel Badler. 7064-3

„MONIUSZKO" Zimorowicza 10 poleca **Fortepiany, Pianina** od 1000 zł. na dogodne spłaty. 6879-7

NINIEJSZEM podaje się do wiadomości, że siatki druciane do ogrodzeń znacznie potaniały w fabryce siatek i ogrodzeń Michała Schuchardа Lwów, ul. Zielona 61. 6583-6

KRYNICA, willa „Mat", położona w przepięknej dzielnicy przy ul. Ogrodowej poleca na sezon III i zimowy pokoje z utrzymaniem i bez. Urządzenie nowoczesne, własne wodociągi z ciepłą i zimną wodą w pokojach, łazienki, centralne ogrzewanie. W zimie własne sanki do użytku P. T. Gości. — Również poszukuję dzierżawcy lub spólnika na dłuższy czas i pożyczki na pierwszą hipotekę. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 7059-2

PRACOWNIA KUŚNIERSKA
JAKOBA NACHTRAECHTERA
Lwów, ul. Kopernika 16
przyjmuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. 6893-6

NA DOGODNE SPŁATY wykonujemy futra, wierzchy do futer, raglany, kurtki, ubrania, jak z własnych, jakoteż powierzonych materjałów według najnowszych żurnali mód. Ceny konkurencyjne.
Pierwszorzędna firma krawiecka
KRZANOWSKI I KLUK
pasaż Hausmana 1 we Lwowie. 6888-15

AKUSZER
Dr. Schwarz Ignacy
Brajerowska 6. — powrócił

Specjal. chorób wener., skórnych i kosmet.
Dr. H. Rosmarin
Lwów, **Kopernika 12** powrócił.

SPECJALISTKA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH,
B. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego
Dr. FRISCH-SAWICKA
Ordynuje dla kobiet od 2—5. Wasowa 11.





Uspulun uniwersalny (rozpuszczalny)
lub
Uspulun do suchego zaprawiania
uznana, tania zaprawa nasienna
Józef Karrach, Lwów Kościuszki 18.
BAYER
Hoechst

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI
ARAGO ST. GÓRSKIEGO WARSZAWA
NISZCZY ... ODCISKI
Krem Ogórkowy nadaje piękną i delikatną cerę.
Krem Venus usuwa pryszcze, liszaje i piegi.
Agatol i Mentolin najlepsze proszki do zębów.
Eksikans po jednym użyciu usuwa przykry zapach potu.
LABORATORJUM **ST. GÓRSKI,** WARSZAWA.
Żądać wszędzie.





Skrzypce szkolne i komplety oraz wszelkie inne instrumenty muzyczne po cenach **reklamowych** poleca **„MELODJA"** Największy skład instr. muz. i gramofonów
Lwów, Kopernika 5. Tel 8-59. — Zwracamy uprzejmie uwagę na ceny wystawowe

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.30
Bez dostawy . . . . zł. 4.80
Za granicą . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.